Nr. 96 (z dod. por.). Dnia 8 kwietnia. Wtorek. Dnia 27 marca (8 kwietnia) 1890 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Djonizego B.	Wschód słońca o godzinie 5 minut 28.	Wschód księżyca o godzinie 10 minut 40 w.	Sobota: Juljusza P.
Środa: Marji Kleofasowej.	Zachód " 6 " 38.	Zachód " 7 " 24 w.	Niedziela: Hermenegilda K. M.
Czwartek: Ezechiela Pror.	Długość dnia godzin . . . 13 " 10.	Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 5.	Poniedz: Tyburcjusza M.
Piątek: Leona Papieża.	Przybyło " " 5 " 32.	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 14 R.	Wtorek: Anastazji M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Radosława, jutro Dobrosławy.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków komisji V-ej technicznej Towarzystwa ogrodniczego. (Lokal Towarzystwa, Chmielna 14—8 wieczorem.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)— Wystawa wyrobów rzemieślniczych. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do wieczora.)

Teatra: Wielki: dziś „Mazepa", jutro „Halka" (występ gościnny pani Marji Lewickiej); — Rozmaitości: dziś „Przed ślubem", jutro „Przyjaciółka żon";—Mały: dziś „Nitouche", jutro „Niebieska grota" i „Wąż". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wśród ciszy świątecznej, która zamknęła okres niespodzianek i przewrotów zeszłomiesięcznych, wychyliła się na pierwszy plan kwestja wstąpienia Emina baszy w służbę Niemiec. Entuzjaści niemieckiej polityki kolonjalnej upatrują w tem pozyskaniu dla swojej sprawy weterana afrykańskiego początek nowego okresu polityki kolonjalnej. Odzywają się głosy wyrażające obawę, aby Emin, rozgniewany na Stanleya, który ze świadomością, czy też mimo chęci przedstawił go Europie jako zniedołężniałego staruszka, nie zechciał nanowo tej nowej kolonjalnej polityki Niemiec pożeglować wbrew prądowi angielskiemu, który wyżłobił tam już sobie pewne wyraźne łożysko. Za preludjum uważaćby można odezwę, którą Emin rozlepić kazał na murach Zanzibaru, a w której sygnalizuje arabom w wyrazach niezmiernie słodkich i zalotnych objęcie swojej służby niemieckiej. Odezwa jest wysoce antistanleyowska i antiangielska.

Pokazuje się teraz, że angielskie towarzystwo wschodnio-afrykańskie, na czele którego stoi Mackinnon, czyniło w swoim czasie gorliwe zabiegi, celem pozyskania dla swoich interesów doświadczonego Emina. Za pierwszem zetknięciem się z Eminem Stanley, który—jak się pokazuje—działał przeważnie w interesie rzeczonego towarzystwa, zaproponował mu przyłączenie prowincji podrównikowej do Konga. Emin odmówił. Odmówił on także drugiej propozycji Stanleya, aby wspólnie dokonać zaboru centralno-afrykańskiego państwa Uganda na rzecz wzmiankowanej kompanji. Wówczas zaczął dopiero Stanley być szczerym i przedstawił byłemu wielkorządcy egipskiemu pod równikiem formalną propozycję wejścia w stosunek z towarzystwem Mackinnona. Prośby i przedstawienia ponawiały się jeszcze do pierwszej połowy marca. Emin wszakże z chwilą tak niechętnego opuszczenia prowincji ekwatorjalnej powziął już zamiar wstąpienia w służbę niemiecką.

Zwłaszcza wyrzeka się Emin w owej odezwie solidarności z podniesionym przez Stanleya zarzutem przeciw słynnemu przewódcy centralno-afrykańskiemu, Tippo-Tipowi, jakoby on zaniechał pośpieszenia z pomocą majorowi Bartellotowi, którego Stanley w drodze do Wadelay pozostawił z częścią wyprawy swojej nad brzegiem Aruwimi i który został tam przez ludność miejscową zmasakrowany. Tippo Tip, jako kontraktem czy traktatem związany sojusznik kompanji angielskiej, obowiązany był do dania pomocy Bartellotowi. Wyparcie się przez Emina baszę solidarności z zarzutem w tej mierze, podniesionym przeciw niemu przez Stanleya, świadczy o chęci kupienia sobie tego najpopularniejszego i najdzielniejszego z wojewodów afrykańskich.

Nowa wyprawa Emina baszy ma na celu dotarcie do największego z jezior centralno-afrykańskich, Wiktorja Nyanza, celem nawiązania stosunków handlowo-politycznych z tamtejszą ludnością. Istnieje umowa pomiędzy Anglją i Niemcami, że pomiędzy wschodniem wybrzeżem Afryki a olbrzymiem jeziorem Wiktorja Nyanza ciągnie się linja od miejscowości nadmorskiej Wanga do brzegów jeziora pod pierwszym stopniem południowej szerokości geograficznej, stanowiąca granicę południową sfery wpływu niemieckiego, a północną angielskiego. Na północny wschód od jeziora Wiktorja Nyanza leży kraina Kawirondo, dokąd przybył świeżo obwołany już w Europie za umarłego dr. Peters, naczelnik wyprawy niemieckiej, która udała się w swoim czasie w głąb Afryki dla odszukania Emina. Obecnie potrzeba będzie odwołać wszystkie nekrologi, poświęcone pamięci młodego podróżnika niemieckiego.

O rzeczonej wyprawie Petersa i Tiedemanna donosi *Koelnische Ztg.* w liście podróżnika afrykańskiego Ehlersa, który z polecenia majora Wissmana przedsiębrał w ciągu grudnia wyprawę do Kilimandżaro. Ehlers znalazł ich na swej drodze w czerstwem zdrowiu wraz z 40-tu tragarzami. Tiedemann był lekko raniony w jakiejś potyczce, stoczonej w kotlinie, zamkniętej trzema jeziorami: Wiktorja, Nyassa i Baringo. Z innych źródeł dowiadujemy się, że pomiędzy d. 10-ym a 15-ym listopada r. z. dr. Peters i porucznik Tiedemann znajdowali się w dzikiej krainie Massai, licząc 8 wielbłądów, sześć osłów, jednego ko-

DZIECI SZCZĘŚCIA.

POWIEŚĆ

przez

Walerję Marrené

Zegar stojący na kominku wydzwonił już dawno dziesiątą godzinę, gdy panna Marcela Sowińska wyszła ze swego sypialnego pokoju. Płeć przezroczysta i delikatnie zabarwione policzki świadczyły o długim, spokojnym śnie, oczy spoglądały swobodnie i wśród jasnej twarzy błyszczały pogodą, jak dwa słońca. Czoło, skronie, powieki miały perłowe odbłyski, zdobiące niekiedy w młodości płeć jasnych blondynek.

Pomimo wczesnej godziny, panna Marcela była ubraną wykwintnie. Miała na sobie blado niebieską, kaszmirową *matinée*, oszytą mnóstwem koronek. Był to strój, w którym przyjąć mogła poufałych gości, ale który świadczył zarazem, że nie ciążyły na niej żadne obowiązki, przypadające zwykle pani domu; że rano nie zajmowała się ani śpiżarnią, ani porządkiem domowym, ani nawet kwiatami, zapełniającemi żardinierki w buduarze, do którego weszła, i w wielkim przyległym salonie.

Bo też Marcela nie potrzebowała trudzić się w podobny sposób. Dwóch lokajów od rana przyprowadzało apartament do należytego porządku, kwiaty odmieniał co tydzień ogrodnik, gospodyni miała pod swem zawiadywaniem kuchnię i śpiżarnię, Marcela co najwyżej odbywała z nią konferencję wieczorem, w czasie gdy panna służąca układała jej na noc włosy, bo musiała przecież zawiadomić ją z góry, czy nazajutrz zaproszono parę osób na obiad, czy też miała zasiąść do niego tylko rodzina.

Te lekkie obowiązki Marcela pełniła od lat paru, kiedy straciwszy matkę, stanęła na czele ojcowskiego domu. Nie były one wcale uciążliwe, ale ponieważ Marcela była młoda, dziwiono się powszechnie, iż potrafiła utrzymać dom ojcowski na odpowiedniej stopie tak pod względem elegancji, jak powagi. Potrafiła ona więcej jeszcze, matkowała młodszej o cztery lata siostrze, która teraz właśnie pod jej okiem kończyła edukację.

Z tego powodu uważano Marcelę za osobę wyjątkową, i na niej też widać było zadowolenie i pewność siebie, jaką nadaje stanowisko, przywyknienie do rozkazywania, lekceważenie pieniędzy, których ojciec dostarczał zawsze bez rachunku.

— Czy panna Jadwiga już wstała?—zapytała służącej, która przyniosła jej zapomnianą chustkę i francuską powieść, wczoraj wieczór czytaną.

— Jeszcze nie, obudziła się dopiero.

— Powiedz, żeby mi zrobiono herbaty, a jak się panna Jadwiga ubierze, niech przyjdzie pić ją ze mną do jadalnego pokoju.

— Ah! twoja herbata! wiesz że jej nie cierpię—odezwał się za drzwiami wesoły głosik. I panna Jadwiga wbiegła do pokoju, rzucając się siostrze na szyję.

Stanowiła ona kontrast zupełny z Marcelą tak z twarzy, jak z usposobienia. Była o tyle niesforna, o ile Marcela miała układ pełen powagi. Żywa jak iskra, słowa i czyn zwykle u niej myśl wyprzedzały, ku wielkiej rozpaczy starszej siostry, która pod względem konwenansów była bardzo uważającą i nie cierpiała wszelkiej niestosowności. Liczba tych potępionych niestosowności przerażała Jadwinię, nie mogła czy nie chciała jej spamiętać, zawsze też przeciwko niej wykraczała.

Obie siostry były blondynki, tylko włosy starszej, podobne do promieni płynnego złota, obejmowały regularny owal twarzy; włosy młodszej, kapryśne, niesforne jak ona sama, tworzyły mnóstwo loczków, pukli, promieni, kosmyków, spadających na szyję, skronie, czoło i twarz śliczną, ale nie mającą nic klasycznego, zakrywały nawet niekiedy oczy błyszczące a modre jak dwa bławatki.

Rysy sióstr miały może rodzinne podobieństwo, ale ukształtowały się stosownie do charakteru. Nosek Jadwini lekko podnosił się w górę, różowe nozdrza drgały za każdem wzruszeniem, wargi jej z żywej purpury miały figlarne zagięcia, zapewne od śmiechu, który gościł na nich nieustannie i rysował mnóstwo ruchomych dołeczków na jej policzkach i bródce.

— Jadwiniu! Jadwiniu!—wołała Marcela, usiłując oswobodzić głowę z jej gwałtownego uścisku—ostrożnie, popsujesz moje czesanie. Matylda układała je przez godzinę.

Różowa buzia skrzywiła się znacząco.

— Jesteś już pod bronią—zawołała z przestrachem.

— A ty Jadwiniu, do czegożeś podobna?

Jadwinia spojrzała na swój flanelowy szlafroczek i zapewne pomyślała o włosach zachwycających, ale niedotkniętych jeszcze grzebieniem i szczotką.

— Jeszcze tak rano—wyrzekła, poruszając się leniwo.

— Blisko południe, mówiłam ci tyle razy, iż panna powinna być zawsze tak ubraną, by w potrzebie każdemu pokazać się mogła.

— Bo widzisz śpieszyłam się, ma przyjść panna Nelicka.

— Panna Nelicka? Przecież nie bierzesz już od niej lekcyj.

— No tak, niby, ale ja ją bardzo kocham i chciałam zasięgnąć niektórych wiadomości, więc prosiłam, żeby do mnie przyszła.

— Moja Jadwiniu! cóż za wyrażenia. Zkądże znowu ta miłość do osoby zapewne bardzo dobrej, bardzo zacnej, lecz ostatecznie nie należącej do naszego świata. Nie jesteś już małą dziewczynką!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

nia i 60-iu tragarzy. Od owego czasu zdołali bez szwanku dotrzeć do „wielkiego jeziora”. Z krwiożerczymi somalisami, którzy, według legendy, mieli w pień ich wyciąć, nawet do strzałów nie przyszło. Pokazuje się z tego, że Afryka wewnętrzna nie przedstawia już dzisiaj tylu złowrogich niebezpieczeństw dla eksploratorów europejskich, ile ich przedstawiała w epoce Livingstona i pierwszej wyprawy Stanleya.

Dziesiątek lat nie upłynie, a szyny żelazne przetną najromantyczniejsze gąszcze pierwotnych lasów podrównikowych. Ujarzmienie cywilizacyjne Afryki przez Europę będzie testamentem XIX-go wieku.

Br. Z.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum finansów ogłasza urzędowy kurs srebrnych rubli i bilonu srebrnego, oraz miedzianego przy opłacaniu cła w złocie na komorach celnych w okresie od d. 13-go kwietnia do d. 13-go lipca r. b. Rubel srebrny w okresie tym przyjmowany będzie za 70 kop. w złocie, rubel zaś kredytowy, w bilonie srebrnym lub miedzianym za 65 kop. w złocie.

= Dzienniki petersburskie donoszą, że w sferach rządowych poruszono myśl, aby ziemianie, używający do gospodarstwa starych maszyn parowych, uwolnieni byli od konieczności wykupywania świadectwa gildyjnego, co było dotychczas obowiązującem.

= P. o. oberpolicmajstra przekonał się, że w Warszawie często przemieszkują bez żadnych dowodów legitymacyjnych, jedynie na mocy metryk urodzenia, nawet pełnoletni synowie i córki cudzoziemców, którzy nie utracili prawa do poddaństwa zagranicznego i że niektórzy żydzi, mający więcej nad lat 14, mianują się dziećmi tutejszych mieszkańców i nie posiadają nietylko książeczek legitymacyjnych, lecz nawet metryk urodzenia. Z tego powodu p. o. oberpolicmajstra poleca komisarzom cyrkułowym na osoby powyżej wymienionych kategoryj zwrócić szczególną uwagę i jeżeli ani one, ani ich rodzice lub opiekunowie nie złożą w oznaczonym do tego terminie żądanych dowodów legitymacyjnych, to należy zatrzymywać ich i przysyłać do 6-go wydziału kancelarji policyjnej, celem dalszego postąpienia według prawa.

= Ponieważ bruk na ulicy Grzybowskiej popsuty jest do tego stopnia, iż przejazd stał się niemożliwy, a nawet niebezpieczny, przeto p. o. oberpolicmajstra polecił komisarzowi cyrkułu jerozolimskiego ruch kołowy na przestrzeni od ul. Waliców do Gnojnej zupełnie wstrzymać.

= Z powodu zapowiedzianego zamienienia szpitala zapasowego na specjalny dla chorób zakaźnych, rada miejska dobroczynności publicznej odniosła się do inspektora szpitali miejskich o nadesłanie opinji, czy z zajęciem na ten cel rzeczonego szpitala nie okaże się, szczególniej w porze zimowej, brak miejsca dla chorych w szpitalach ogólnych.

= Projekt obowiązkowego asekurowania od ognia fantów, znajdujących się w prywatnych lombardach, nie pozyskał zatwierdzenia władzy.

= Piąte doroczne zebranie ogólne członków Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych odbędzie się d. 26-go kwietnia.

= Rezultat tegorocznej kwesty wielkanocnej w świątyniach warszawskich tak się przedstawia z obu dni: u św. Jana (kopiejki opuszczamy) 129 rs., N. Panny Marji 127 rs., św. Anny (po-bernardyńskim) 202 rs., św. Józefa Oblubieńca 380 rs., Opieki św. Józefa (wizytek) 171 rs., św. Antoniego (po-reformackim) 187 rs., św. Marcina (po-augustjańskim) 125 rs., w kościółku Tow. dobroczyn. 303 rs., św. Andrzeja (kanoniczek) 615 rs., Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) 250 rs., ś. Ducha (po-paulińskim) 76 rs., św. Jacka (po-dominikańskim) 81 rs., N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarski) 71 rs., św. Kazimierza (Sakramentek) 143 rs., św. Franciszka 64 rs. i trzy monety srebrne zagraniczne, św. Jana Bożego 79 rs., Nar. N. Marji Panny (po-karmelicki) 132 rs. w powązkowskim 61 rs., w kaplicach przy ul. Żelaznej 543 rs., przy ul. Żytniej 239 rs., św. Karola Boromeusza 174 rs., w kaplicy szpitala św. Ducha 164 rs., Wszystkich Świętych 163 rs., św. Piotra i Pawła 146 rs., św. Aleksandra 351 rs., św. Trójcy (po-trynitarskim) 11[illegible]7 rs., w kaplicy paralityków 759 rs., w kaplicy przytuliska 350 rs., św. Krzyża 180 rs., w kaplicy szpitala Dzieciątka Jezus 270 rs., w kaplicy szpitala dla dzieci 520 rs., w Instytucie św. Kazimierza 253 rs., w kaplicy szpitala oftalmicznego 127 rs. i na Pradze 72 rs.; ogółem kwesta przyniosła 7,634 rs.

= W dalszym ciągu wpłynęło z nowych ofiar na ręce ks. Michała Radziwiłła dla powiększenia zakładu sierot im. Jachowicza: od ks. Jadwigi z Sobańskich Radziwiłłowej rs. 100, od p. Stanisława Gawrońskiego rs. 100 i od p. Bernarda Hantkego rs. 50.

= Okrąg naukowy warszawski wydał następującym osobom patenta domowych nauczycielek: pp. Hermanji-Oktawji Wachowskiej, Nadziei Tureckiej, Eugenji Gronakowskiej, Zofji-Helenie Majewskiej, Katarzynie-Elfrydzie Emberg, Marjannie-Krystynie Kosakowskiej, Katarzynie Najarków, Marjannie Emmie Gajewskiej i Kazimierze Czaplińskiej.

= Lekarzem miejscowym szpitala Dzieciątka Jezus na miejsce dra Garbowskiego mianowany został p. Jan Woźnicki, lekarz wolnopraktykujący.

= Profesorami nadzwyczajnymi uniwersytetu warszawskiego mianowani zostali: na katedrze matematyki p. Anisimow i na katedrze języka russkiego rad. st. Kułakowski, lektor uniwersytetu.

= Wczoraj zmarł cenzor tutejszego komitetu cenzury, radca tytularny Augustyn Łagodowski.

= Starszy prezes izby sądowej, rz. r. st. Aristow, w dniu wczorajszym powrócił z Petersburga, a naczelnik warszawskiego okręgu komunikacyj, rz. r. st. Kosteniecki, wyjechał do Kijowa.

= Wspomnienie pośmiertne.

W Budkach Uśniackich, w okolicy Pilawy, stacji kolei nadwiślańskiej, w d. 3-im b. m. zakończył nagle życie ś. p. Edward Wojzbun, jeden z najwykształceńszych naszych leśników.

Po ukończeniu wydziału leśnego w b. instytucie gospodarstwa wiejskiego w Marymoncie, poświęcił się służbie rządowej w b. komisji skarbu.

W ostatnich latach zarządzał lasami instytutowemi szpitala św. Ducha w Mieni.

Zamieszczał też różnemi czasy w czasopismach artykuły specjalne w sprawach leśnych.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Mazepa” Słowackiego, w Rozmaitościach „Przed ślubem” Zalewskiego, a w Małym „Nitouche” z Zimajerową.

* Jutro w teatrze Wielkim „Halka” Moniuszki.

* W Rozmaitościach komedja Lubowskiego „Przyjaciółka żon”.

* W Małym „Niebieska grota”.

* Wystawienie „Lekkiej kawalerji” Suppégo nastąpić ma w przyszłym tygodniu.

* Repertuar przyszłotygodniowy teatru Małego ogłosi nadto nową krotochwilę, przerobioną z czeskiego „Telegram”.

* Do dramatu „Żywy posąg” przygotowują wspaniałą wystawę.

Głośny ten utwór będzie najbliższą nowością teatru Wielkiego.

* W „Mazepie” występuje dzisiaj p. Leszczyński pierwszy raz po powrocie z urlopu.

* Proszono nas o zaznaczenie, iż w podanym przed kilkoma dniami spisie artystów, biorących udział w koncercie p. Węgrzyna w sali resursy obywatelskiej, mieszczą się niedokładności.

Niektóre z zacytowanych osób jeszcze nie udzieliły benefisantowi ostatecznej odpowiedzi.

= Ze sztuki.

* W dniu wczorajszym wystawa Towarzystwa sztuk pięknych była dla publiczności zamknięta.

Natomiast salon Krywulta zwiedziło przeszło 1,500 osób.

= Grupa srebrna.

Rzeźbiarz Kurzawa na zamówienie przemysłowca, pana S., wykonywa minjaturowy model grupy „Mickiewicza, budzącego genjusza”.

Grupa będzie odlana z srebra, czem się zajmie jeden z jubilerów.

= Na święconem.

Tradycja urządzania „święconego” utrzymuje się w całej sile.

Każda rodzina w miarę możności przygotowała dary Boże, przyjmując gościnnie przychodzących z życzeniami wesołego „Alleluja”.

Tłumniejszych zebrań „na święconem”, jakie dawnemi czasy w wielu domach arystokratycznych i przemysłowo-kupieckich miały ustaloną sławę, teraz nie było.

Najwięcej osób ze wszystkich sfer towarzyskich naszego miasta przychodziło w Wielką niedzielę do JE. księdza arcybiskupa Popiela.

Dostojny gospodarz z serdeczną uprzejmością przyjmował licznych gości, składających arcypasterzowi życzenia i wyrazy wysokiego szacunku.

W sobotę wieczorem po rezurekcji wiele osób ze świata artystycznego i literackiego znajdowało się na święconem u vice-prezesa dyrekcji teatrów warszawskich, p. Bogumiła Folanda.

Wczoraj zaś te same osoby przypominały sobie tradycyjne przyjęcie od tylu lat w domu nieodżałowanego artysty Żółkowskiego.

Drugi dzień świąt Wielkanocnych zgromadzał u p. Alojzego wszystkich artystów z teatru i liczną rzeszę literatów, malarzy, przemysłowców, oraz przedstawicieli arystokracji rodowej.

= Poświęcenie.

W pierwszy dzień Wielkiejnocy odbył się akt poświęcenia lokalu patronatu dla oddanych do terminu wychowańców zakładu chłopców sierot.

Ceremonji poświęcenia dopełnił ks. Wierzbicki w obecności prezesa Towarzystwa dobroczynności, Tadeusza ks. Lubomirskiego, Michała ks. Radziwiłła, Wiktora hr. Ronikiera, pp.: Karola Nowodworskiego, Feliksa Rycerskiego, Józefa Juszczyka oraz opiekunów i opiekunek pań: mecenasowej Zalewskiej i hr. Ronikierowej i pp. Bronisława Knolla i Antoniego Koczalskiego.

Po ceremonji poświęcenia, wychowańcy zakładu zasiedli do przygotowanego dla nich święconego.

= Orkiestry.

Na brak muzyki orkiestrowej Warszawa uskarżać się obecnie nie może.

Podczas ubiegłych świąt zaczęły koncertować aż dwie orkiestry: włościańska p. Namysłowskiego w Dolinie Szwajcarskiej, i kadetów węgierskich pod dyrekcją p. Donnawella w Bellevue.

Obiedwie przez dni świąteczne miały licznych słuchaczów.

= Z Wisły

Na przeszkodzie prawidłowemu i swobodnemu ruchowi spławnemu na Wiśle stoi niski stan wody.

Poziom jej dziś w południe wynosił zaledwie 3 stopy.

Parowce żeglugi płockiej od dnia dzisiejszego kursujące będą wyruszały z Warszawy do Włocławka o godz. 6½ rano, a z powrotem do Warszawy o godz. 4½ rano.

Do brzegu warszawskiego przybył parostatek towarowy „Konstanty” z ładunkiem wojłoku roślinnego.

= Pieczarkarnia.

Jeden z mieszkańców Grochowa zakłada na szerszą skalę hodowlę pieczarek.

Nadzór nad przedsiębiorstwem obejmuje krajowiec, który przez lat kilka pracował w pierwszorzędnej pieczarkarni paryskiej.

= Stowarzyszenie fotografów.

Według ostatnich obliczeń, liczba pracowników warszawskich zakładów fotograficznych wynosi 230 osób.

Zaliczają się tu retuszerzy i retuszerki, kopiści kasjerowie, buchalterzy itp., którzy zamierzają zawiązać rodzaj kasy wzajemnej pomocy.

Redakcją odpowiedniej ustawy, wzorowanej na ustawie normalnej kas fabrycznych, zajmuje się jeden z pracowników.

= Dlaczego?

Trzy lata upływa od chwili, gdy zarząd sklepu spożywczego służby kolei terespolskiej powziął projekt rozdzielenia pomiędzy konsumentów dywidendy.

Rzecz tak była bliską urzeczywistnienia, iż wyznaczoną została odpowiednia suma i unormowana stopa dywidendy.

Tymczasem do dziś dnia sprawa, jak wiele innych, pogrzebaną została w pyle zapomnienia.

Dlaczego?

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Chmielnej pod nr. 10-ym Wiktorowi Trzeciakowi skradziono garderobę i różne przedmioty na sumę 200 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Furmańskiej pod nr. 13-ym Izradlowi Senicerowi z piwnicy skradziono zapas rondli miedzianych wartości 120 rs. — Z mieszkania Ludwika Tarnowskiego na Zapiecku pod nr. 1-ym skradziono pościel, garderobę i bieliznę na sumę 125 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Solec pod nr. 41-ym Bronisławowi Skórczyńskiemu skradziono garderobę i biżuterję na sumę 150 rs. — Ze sklepu Wiktora Brauna przy ul. Wróblej pod nr. 11-ym, za pomocą wyłamania drzwi, skradziono z kasy 20 rs., nakrycie srebrne i różną biżuterję na sumę 200 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Dzikiej pod nr. 40-ym Jakubowi Zylberglutowi służąca, Chawa Tajtelbaumówna, skradłszy pierścionek złoty z brylantem wartości 150 rs., zbiegła.

= Zabłąkany.

W kancelarji cyrkułu zamkowego znajduje się zabłąkany 3-letni chłopczyk.

Jest to blondyn, oczu niebieskich, ubrany w paltocik koloru piaskowego i jedwabną chusteczkę na szyi.

= Załapał się.

W dniu wczorajszym do mieszkania p. Pawłowskiego pod nr. 11-ym przy ul. Wielkiej, podczas nieobecności lokatora, zakradł się Juljan Hofman.

Gospodarując, natrafił na dubeltówkę, którą szczegółowo oglądał.

Hofman, nie umiejąc się obchodzić z bronią palną, spowodował wystrzał, a ten zaalarmował sąsiadów i stróża.

Wymykającego się złodzieja wraz z łupem ujęto.

= Starcie.

Wczoraj na Nowym Świecie powożący jednokonną dorożką wjechał pomiędzy dwa dążące z przeciwnych stron tramwaje

Starcie było tak silne, iż dorożka zamieniła się w bezkształtną masę.

Tylko szczęśliwym trafem ludzie i konie ocalały.

= Skutki libacyj.

Z szeregu rozmaitych zajść i bójek, jakie przy świątecznych libacjach zdarzyły się w mieście i na przedmieściach, zaznaczamy kilka.

Na ul. Grzybowskiej przed domem pod nr. 57-ym Wincenty Elsner i Ludwika Stecka zostali pobici i mocno poranieni przez Józefa Boruckiego.

Jednocześnie Steckiej skradziono zegarek.

Na ul. Kruczej A. C., przejeżdżając dorożką, przechylił się do drugiej obok jadącej dorożki i bez żadnego powodu, jedynie pod wpływem podchmielenia, zranił w głowę panią B. G., zamieszkałą pod nr. 14-ym przy ul. Brzozowej.

Pod nr. 15-ym przy ul. Marjensztadt Feliks Wiśniewski, również po pijanemu, bez żadnej racji, zepchnął ze schodów stróża Józefa Furmańczyka, w chwili, gdy ten zapalał lampkę.

Furmańczyk złamał rękę w ramieniu i zranił się w głowę.

Chorego odwieziono do szpitala.

Dwaj stangreci dorożkarscy, bracia: Feliks i Leonard Grzymałowie, poranili w podwórzu domu pod nr. 8-ym przy ul. Ogrodowej Stanisława Uziębłę.

Napaść została wywołaną uprzednią kłótnią w szynkowni.

= Straszne pomyłki.

Nie pojmujemy doprawdy, jak można lekceważyć życie ludzkie w ten sposób, aby się aż trzy razy pomylić w udzielaniu lekarstw.

Takie właśnie trzy pomyłki w ciągu paru dni ostatnich zostały spełnione w szpitalu starozakonnych, a to według raportu nadzorcy szpitala, złożonego komisarzowi 4-go cyrkułu.

Trzyletnia dziewczynka Szejwa Szpiro, z powodu wzięcia innego lekarstwa, niż było wskazane, w okropnych cierpieniach zmarła.

Wypadkowi otrucia uległo jeszcze dwoje nieletnich, znajdujących się na kuracji w szpitalu, lecz dzięki energicznemu ratunkowi zdołano je ocalić.

Sprawa pomyłek w lekarstwach jest już w ręku sędziego śledczego.

= Zamach samobójczy.

Onegdaj po południu Józefa Kabuła, żona wyrobnika, licząca 32 lat, zamieszkała na Czystem, przyszedłszy do znajomych na święta, pochwyciła nóż ze stołu i w celu pozbawienia się życia zadała sobie niebezpieczną ranę w piersi.

Z trudnością zdołano jej wyrwać nóż z ręki i po udzieleniu pomocy, Kabułę odwieziono na kurację do szpitala św. Ducha.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej w stronie cmentarza ewangelickiego ukazała się jaskrawa i szeroka łuna.

Trzy oddziały straży podążyły w tym kierunku.

Okazało się, że płonął wiatrak Franciszka Jackowskiego, wprost cmentarza.

Z przyczyny niemożliwego podjazdu straż nie mogła dotrzeć do miejsca.

Wysłano tylko piechotą toporników z koszar mirowskich.

Ogień gaszono, zalewając płomienie obficie dostarczanemi kubłami wody.

Dzięki temu, ocalono sąsiedni dom piętrowy, gdzie już ogień ogarniał dach.

Wiatrak z zapasami zboża i mąki spalił się doszczętnie.

Szkody wynoszą kilka tysięcy rubli, asekuracja zaś miejska 2,500 rs.

W ciągu dni świątecznych straż kilka razy była alarmowaną, wszędzie jednak drobne pożary ugasili wcześniej, miejscowi mieszkańcy.

---

† Pożar kościoła.

W osadzie Kamieńczyku nad Bugiem w nocy z 28 na 29-ty z. m. zgorzał kościół parafjalny, niedawno, bo dopiero kilkanaście lat temu kosztem parafjan odrestaurowany i znacznie rozszerzony.

Oprócz kościoła, pastwą ognia stały się: dom, gdzie mieściła się służba kościelna, szkoła elementarna i 38 domów mieszkalnych z wszelkiemi zabudowaniami, pozostawiając bez dachu 76 rodzin.

Strata to tem dotkliwsza, że ludność Kamieńczyka jest ubogą, utrzymuje się prawie wyłącznie z roli, a grunta tutejsze, jak wreszcie w całej okolicy, są bardzo liche.

Pożar byłby może nie przybrał tak wielkich rozmiarów, gdyby ratunek był dostateczny; większa jednak część mieszczan, jak zwykle w tej porze roku, nie była obecną, zajęta w różnych punktach nad brzegiem Bugu zbijaniem drzewa na spław do Gdańska, ci zaś, którzy byli obecni na miejscu, całe swoje usiłowanie zwrócili do uratowania ubogiej swojej chudoby.

Dopiero nadbiegli z pomocą z za Bugu mieszkańcy Brońszczyka potrafili szerzeniu się ognia położyć tamę i ocalić resztę ubogiej osady.

Niedawno, bo dopiero od trzech tygodni, administrujący parafją, ks. Błaszkowski, starzec przeszło sześćdziesięcioletni, dał w czasie pożaru dowody nadzwyczajnej energji, kierując środkami ratunkowemi, dodając jednym odwagi, pocieszając innych.

Niemały kłopot spada obecnie na parafję i jej pasterza pozbawionych domu Bożego i dachu nad głową.

A parafja to uboga, która niełatwo zdobędzie się na tak znaczny a pilny wydatek.

ECHA ŚWIĄTECZNE.

ŚWIĘCONE DLA UBOGICH.

Onegdaj, o godzinie 12-ej w południe, w zakładzie starców i kalek warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, rozdane zostało święcone 514 starcom płci obojej, a mianowicie 113 mężczyznom i 381 niewiastom. Najstarszymi z podejmowanych byli: Franciszek Mystkowski, lat 87, i Franciszka Tokarzewska, lat 83 liczący.

W zakładzie sierot dziewcząt 70 wychowanek obdzielono święconem. Najmłodszą była 7-letnia Julja Medalis, a najstarszą 17-letnia Klementyna Wojciechowska.

Do zebranych na uroczystość przemówił Jks. Stanisław Kryński.

Na akcie byli: hr. Wiktor Ronikier, rz. r. st. Nowodworski, naczelnik sekcji gospodarczej p. Chojnacki, p. Antoni Koczalski, wiceprezes wydziału p. Antoni Werner i inni członkowie.

W godzinę później nastąpiło takie przyjęcie świąteczne w zakładzie sierot chłopców, a to w obecności ks. Jana Tadeusza Lubomirskiego, ks. Michała Radziwiłła, hr. Ronikiera, opiekunek zakładów: pani Balbiny Zalewskiej i hr. Ronikierowej. Rozdano porcyj 162 wychowanicom, a mianowicie: chłopcom od lat 3-ch do 5-iu 32, od lat 5-iu do 7-u 53, od lat 7-iu do 11-tu 45, a od lat 11-tu do 14-tu 32.

Następnie w obecności powyżej wymienionych osób, niemniej w obecności komitetu opieki nad wychowańcami, oddanymi do terminów, dopełnione zostało przez ks. kanonika Wierzbickiego poświęcenie patronatu, otworzonego dla tychże terminatorów przy zakładzie sierot chłopców, obok ugoszczenia 32-ch wychowańców, w terminach rzemieślniczych zostających.

Opiekę nad patronatem przyjęły panie: Handtkowa, Zalewska i książę Michał Radziwiłł.

Jednocześnie ucztą świąteczną zarząd szwalni podjął 60 swych wychowanek, wobec hr. Ronikiera, Moldenhawera, Nowodworskiego i innych osób.

Opiekun ubogich cyrkułu VII-go, p. Michał Fijok, urządził takie święcone dla 120 biednych, w ochronie przy ulicy Grzybowskiej.

Rozdane ono zostało w wielką sobotę o godzinie 11-ej rano, przy poświęceniu darów Bożych przez ks. Podbielskiego. Doręczeniem posiłków zajęły się panny Wanda i Helena Kuśmierskie, wobec prezesa wydziału wsparcia p. Franciszka Rydzykowskiego, sekretarza wydziału ekonomicznego p. Bronisława Knolla, członków pp.: de Ramera, Störla i innych. Święcone na jedną osobę składało się: z bochenka dwufuntowego chleba, z trzechfuntowej babki, dwóch funtów szynki lub wędzonki, funta kiełbasy, trzech jaj, flaszeczki wódki i pół garnca piwa.

Do urządzenia święconego przyszli z pomocą: właściciel piekarni p. Kropiwnicki, który ofiarował 100 bochenków chleba, właściciel dystylarni p. Mokiejewski sto flaszeczek wódki, S-rowie ś. p. Junga cztery antałki piwa, właściciel składu wędlin p. Maryniewicz, który ofiarował 30 kilka funtów wędlin i kiełbas i właściciel jatki p. Dobosiewicz, który nadesłał także 20 funtów kiełbasy.

NA UJAZDOWIE.

Odgłos bębnów, kurzu chmura,
Istna fala głów i... pięści...
— Moje boki!
— Moje plecy!
— Nic nie szkodzi, proszę częściej...

Bud kilkoro z „mózgami”,
Przedstawienia nieustanne:
Mularz biada w niebogłosy,
Bo mu cieśla porwał pannę!

Rycerz chwili... cały w bieli
Po wysokim pnie się słupie...
— Niech pan Ludwik kupi wódki,
Życie na czczo takie głupie...

W kiosku dama „czarno-biała”
Korpulencją wabi tłumy:
— Panna młyna się nie stracha?
— Ja bym z djabłem poszła w kumy.

Z za parkanu wyglądają
Ubielone błaznów głowy:
— Pan się stawiasz?
— No, aboco?...
Zbiegowisko i stójkowy.

Młoda para czule grucha:
„On” „jej” istne sprawia gody:
Więc kiełbaski, „limonada”,
Kiszka z kaszą, przy tem... lody.

Karuzela jak wiatr pędzi,
Na... tygrysie jedzie dama!
— Czego pan się tak przygląda?
— Jaka dumna... więc płać sama!

A po drodze wolno sunie
Wielkopańskich sznur pojazdów:
— Jakiż plebs ten jest zabawny,
N'est-ce pas madame?...

To Ujazdów.

NOWOŚCI.

Są warszawiacy, którzy nigdy nie byli na igrzyskach ujazdowskich.

— I cóż tam nowego zobaczę... huśtawki, karuzele, budy z panoramą... — powiadają zniechęceni do takich stereotypowych widowisk.

Ci może mają słuszność...

Ludkowi warszawskiemu nie wystarczają już zwykłe odpustowo-jarmarczne *circenses* z klownami, przemawiającymi w żargonie pojednawczym, to też pomysłowi przedsiębiorcy usiłowali, zwłaszcza w tym roku, dać mu trochę nowości.

A więc cały szereg magików, popisujących się sztukami eskamoterskiemi, wcale nie gorszemi od tych, jakie podziwiano dawniej w salach resursowych.

Labirynt także należy do nowości. Jest to dowcipna sztuczka... bez nici Arjadny. Każdy za skromną opłatą 5 kop. wchodzi w szereg słupków, stanowiących kilkadziesiąt poplątanych dróg.

Impresarjo nowożytnego labiryntu ofiaruje 15 kop. nagrody za niezbłądzenie bez przekroczenia sznura.

Na amatorach do uzyskania złotówki w zamian dyski nie brakowało.

Pryncypalny budynek, do którego cisnęły się liczne rzesze, to tajemniczy teatrzyk „Miss Pastrell”.

Korpulentna jejmość, wcale nie odrażającej fizjonomji, połowę twarzy ma okrytą bujnym zarostem.

Jest to dziwotwór natury z uwagi na zabarwienie skóry.

Twarz i ręce w połowie są białe, reszta zaś ciała, nie wyłączając szyi, zupełnie czarna.

Ekspertyza podobno wykazała, że Pastrell nie używa żadnego sztucznego zabarwienia.

Siostra tego dziwotwora młodziutka dziewczynka pokazuje sztuki magiczne i włada językiem francuskim, co ludkowi zdaje się imponować.

Już to na poliglotyzmie nie zbywało w ogóle.

BOHATEROWIE SŁUPA.

Popis akrobatyczny wchodzenia na słup masztowy obudza w uczestnikach igrzysk ujazdowskich największe zainteresowanie.

W niedzielę oklaskiwano Józefa Dulskiego, mularza z pod nr. 22 przy ulicy Stawki.

Jest to blisko 40-letni mężczyzna, od wielu lat zdobywający garnitury słupowe z przynależytościami nagrody.

Wczoraj był bohaterem także mularz Ignacy Chmielewski z pod nr. 21 na Browarnej.

Znalazł się jeszcze jeden nadprogramowy zwycięzca, Maksymiljan Koszewski.

Trzynastoletni chłopczyk, zwinny jak wiewiórka, dostał się na słup po Dulskim.

Widzowie zebrali między sobą kilkanaście rubli dla zręcznego wyrostka.

Mularzom przybywa na rok przyszły groźny współzawodnik.

CORSO.

Igrzyskom ujazdowskim przyglądała się wytworniejsza publiczność z powozów, amerykanów, karykli i dorożek.

Rzec można, że cały elegancki świat warszawski przez popołudnia obu dni świątecznych wyległ w Aleje.

Pierwsze to wiosenne *corso* przedstawiało wspaniały widok.

W ekwipażach przeważały landa i mnóstwo amerykanów nowego szkockiego fasonu, który teraz podobno jest najmodniejszy.

Zauważyliśmy w liberji stangretów pewną nowość.

Oto przy granatowej barwie używa się czerwonych wyłogów i obszyć, a kapelusze okładane są szeroką wstążką także czerwoną.

Zwracał onegdaj uwagę zaprzęg krakowski z różnobarwnemi ozdobami przy lejcach.

Nie kusimy się na opisywanie tualet pań, które wystąpiły w pełnym rynsztunku najświeższych kostjumów sezonowych.

Na oko w kostjumach tych przeważa barwa czerwona i paljowa.

WYPADKI.

Kilkunastoletni wyrostek, Feliks Wojciechowski, spojony przez starszych towarzyszów, rozbujał się na huśtawce, z której spadł ze znacznej wysokości.

Chłopca z ciężkiem obrażeniem prawego boku w stanie bezprzytomnym odwieziono do domu.

*

Leonard Góralski, zamieszkały pod nrem 3-cim na Piwnej, 12-letni chłopiec, oblał kwasem siarczanym Szlomę Głowinowicza, który ma lekko oparzoną rękę i zniszczony paltot.

Góralskiego i Bolesława Dulkiewicza z pod nru 2-go na ul. Ślepej, dostawcę gryzącego płynu, przytrzymano.

W tłoku zginęło dwoje dzieci, których do dziś jeszcze nie odszukano.

Są to: Królikowska, mała dziewczynka z pod nru 27-go przy ul. Kruczej, i trzyletni Szejman z pod nru 59-go przy ul. Pawiej.

Zniknęła też Joanna Wilczewska, żona smarownika kolejowego, zamieszkała pod nrem 164-ym na Pradze.

Wilczewska z mężem w niedzielę podążyła na Ujazdów.

Młoda, 20-letnia kobieta, dopiero przed czterema miesiącami poślubiona, zginęła w tłoku.

Wszelkie poszukiwania dotychczas są daremne.

Mąż w rozpaczy przyrzekł 10 rs. nagrody za wskazanie jakiegoś śladu, gdzie żona może przebywać.

*

Drobnych kradzieży kieszonkowych było pełno, pomimo czujności licznych ajentów śledczych, którzy sporo znanych złodziei usuwali z placu.

Między innymi p. Czesławowi Koralewskiemu, inżenierowi z Wilna, skradziono zegarek złoty z połową dewizki, widocznie nożyczkami przeciętej.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** korespondent nasz donosi pod dniem 2-im b. m.: W Akademji umiejętności odbyło się w tych dniach posiedzenie administracyjne komisji fizjograficznej. Przewodniczący, dr. Rostafiński, powitał obecnego po raz pierwszy na posiedzeniu komisji członka, dra Hugona Zapałowicza, który niedawno odbył podróż naokoło świata, poświęcił słowa czci zmarłemu członkowi drowi Bolesławowi Lutostańskiemu, którego pamięć uczcili obecni przez powstanie z miejsc, wreszcie zdał sprawę z czynności komisji w r. z. Komisja w roku tym wydała dwa tomy sprawozdań (XXIII i XXIV), a w r. b. rozpoczęto druk dwóch następujących tomów z powodu, iż znaczna liczba prac, złożonych komisji, kwalifikowała się do ogłoszenia. Wykonana przez dra St. Zaręcznego mapa geologiczna W. Ks. Krakowskiego znajduje się już w ostatniej korekcie w zakładzie geograficznym wojskowym wiedeńskim. Galicyjski wydział krajowy oddał komisji do wydania pięć map geologicznych Karpat wschodnich; mapy te, wykonane przez dra E. Dunikowskiego, również odesłane zostały do druku. Na członków komisji przyjęto przedstawionych przez komitet administracyjny kandydatów: pp. Michała Rybińskiego, Fr. Tonderę i T. Wiśniowskiego. Przewodniczącym komisji wybrano dra Rostafińskiego, sekretarzem dra Władysława Kulczyńskiego, skrutatorami: dra Wierzbickiego i dra Sciborowskiego, ich zastępcami: pp. G. Ossowskiego i Jana Sadowskiego.

× **Bank.** Ze Lwowa donoszą nam d. 3-go b. m.: Nadzwyczajne zgromadzenie delegatów galicyjskich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uchwaliło dziś statut dla centralnej instytucji kredytowej, mającej nosić firmę „Bank związkowy stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie", a którego działalność ma obejmować Galicję, Bukowinę i Szląsk, z prawem zakładania w tych krajach ajencyj i filij. Kapitał zakładowy banku ustanawia statut na pół milj. złr. w 2,500 akcjach po 200 złr., z wolnością zwiększenia tego kapitału do kwoty 5 milj. złr. Ukonstytuowanie się banku po zaprotokółowaniu firmy i wydaniu akcyj nastąpi dopiero po wpłaceniu całego kapitału akcyjnego w kwocie pół miljona złr.

× **Epilog.** Głośny proces Farkasa dobiegł nareszcie do mety z nienajweselszym dla podsądnych epilogiem. Oto wyrok: Farkas, Szabowits i Püspöky każdy na 8 lat więzienia w domu poprawy, Hargott na 3 lata tamże. Oprócz więzienia, skazano winnych na zwrot kasie państwa 480,000 złr. Wszyscy czterej zapowiedzieli apelację.

× **Od piorunu,** jak donosi *Gazeta lwowska,* poniósł śmierć d. 27-go marca włościanin Jędrzej Bajor z Kamionki, w powiecie ropczyckim, zaskoczony w polu gwałtowną burzą. Katastrofy zatem elementarne wcześnie się w tym roku rozpoczynają.

× **Bismark** w dzień imienin swoich odebrał z poczty 312 paczek, 106 listów rekomendowanych i 4,000 telegramów.

× **Pensja Bismarka.** Dotychczasowa pensja etatowa ks. Bismarka wynosiła 54,000 marek; z tej pobierać będzie na przyszłość $^3/_4$, a więc 41,500 marek. Suma ta przewyższa jeszcze o 5,500 marek pensję czynnego ministra pruskiego.

× **Edison** w czasie bieżącego lata odbędzie podróż do Europy. Wielki wynalazca zamierza bawić sześć tygodni w Szwajcarji i na Węgrzech.

× **Klęska pożaru** dotknęła w tych dniach miasto Barentin, stację kolei, wiodącej z Paryża do Hawru, a znaną światu z ostatniej powieści Zoli „Człowiek-zwierzę". Straty wynoszą około 600,000 fr.

× **Dziś a przed laty.** Jakże się czasy zmieniają! Gdy z końcem zeszłego wieku powstała augsburska *Allgemeine Ztng.*, do której założenia przyczynił się także i Szyller, poeta jedną tylko miał troskę: mianowicie „zkąd codziennie dostarczyć treści na pół arkusza druku". Zdawało mu się to niemożliwością. A dziś?...

× **Najmniejsze.** Niezwykle drobnych rozmiarów dziecko urodziło się trzy miesiące temu w Mason City w zachodniej Wirginji. Jest niem Alice Foster Curtis; ważyło po przyjściu na świat cały funt, a obecnie wraz z ubraniem waży dwa; zbudowane jest zupełnie foremnie i zdrowe. Główkę posiada wielkości kurzego jajka, stopa liczy cal długości, a palce ma cienkie, jak druty do robienia pończoch.

× **Cudowne zwyczaje.** Donoszą ze Stanów Zjednoczonych o uwięzieniu skutkiem zbytniego zapału w walce dwóch fachowych bokserów. Wypadek wydarzył się w stanie Missisipi, gdzie panuje zwyczaj wynajmowania więźniów drogą licytacji do robót w polu. Jak wielu innych, tak i bokserowie nasi postarali się o znajomych, którzy pod pozorem ciężkiej pracy sprowadzili do siebie więźniów, gdzie, jak wieść niesie, „spędzali czas na jedzeniu, piciu i nieustannem boksowaniu się". Cudowne zwyczaje stanu Missisipi, jakżeby się niejednemu podobały!

× **Pomysły amerykańskie.** Urząd do wydawania patentów na wynalazki w Stanach Zjednoczonych, jakichże nie musi czasem rozpatrywać pomysłów. Oto np. dwa najświeższe wynalazki, do patentu przedstawione. Pierwszy, to maszyna elektryczna, która na milowe odległości miotać ma piorunami, uniemożliwiając tym sposobem prowadzenie wojen. Dla ścisłości dodajemy, że maszynerja yankesa ani rusz działać nie chce podczas słoty. Drugim wynalazkiem jest kot, wyrobiony z papierowej masy, z oczyma, wydającemi blaski fosforyczne. Dość jest, twierdzi wynalazca, kota takiego ulokować w piwnicy albo na strychu, aby wszystkie myszy rozpędzić na cztery wiatry.

× **Kapelusz obroną.** X. spotyka jednego z swoich przyjaciół w straszliwie zniszczonym kapeluszu.— Ależ on okropny, ten twój kapelusz—rzecze.—Wiem o tem—widocznie zadowolony odpowiada zapytany. — Czemuż go więc nosisz?—Cóż chcesz, mój drogi. Żona moja oświadczyła mi pewnego razu: Dopóki używać będziesz tego kapelusza, nigdy nie wyjdę z tobą na ulicę.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

EDWARD WOJZBUN,

b. naczelnik wydziału leśnego w b. komisji rządowej przychodów i skarbu, w dniu 4-ym kwietnia 1890 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 65. Pogrążeni w głębokim smutku: żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Barbary na Koszykach w dniu 9-ym kwietnia, tj. we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1322—

† Ś. P. 1328

Emil Zein,

kupiec, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył życie w dniu 6 kwietnia 1890 r., przeżywszy lat 51. W nieutulonym żalu pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej dnia 9 kwietnia, tj. we środę, o godz. **5-ej** po poł. odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† Ś. p. Konstanty Miler,

doktór medycyny i chirurgji, po długich cierpieniach, przeżywszy lat 65, przeniósł się do wieczności w dniu 7 kwietnia 1890 r. w majątku Chomentowie. W głębokim smutku pozostała matka, żona, synowie, córki, zięciowie i wnuk zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych przez stację Chęciny dr. żel. iw.-dąbr. na żałobne nabożeństwo w miejscowym kościele w dniu 9 kwietnia, tj. we środę, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz w Chomentowie. 1329

† Ś. p. Roman Frankenstein,

b. obywatel, przebywający w San-Remo dla poratowania zdrowia chorej żony, po krótkiej chorobie zakończył życie. Zwłoki jego sprowadzone do Warszawy, będą złożone w grobie familijnym na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w dniu 10-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **1-ej** z południa. Na ten smutny obrzęd pozostała w nieutulonym żalu żona, dzieci i rodzeństwo zapraszają życzliwych. —1332—

† Dnia 9-go kwietnia, to jest we środę, o godzinie **10 ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach odprawioną będzie wotywa przed Matką Boską Bolesną za duszę

ś. p. Gustawa Ciechomskiego,

jako w smutną rocznicę jego śmierci, na którą brat i siostra zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —1326

† Dnia 9 go kwietnia, to jest we środę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. MARJI JULJI ZAŁESKIEJ,

odbędzie się o godzinie **9-ej** zrana, żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego, na które mąż i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1323—

† **Za duszę ś. p. Jana Łaźniewskiego,** jako w piątą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 9 kwietnia, tj. we środę, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1327—

† Za duszę ś. p. **Wincentego Lewandowskiego**, dnia 10-go b. m., t. j. we czwartek, o godzinie **8-ej** rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra na placu 3-ch Krzyży, na które pozostali synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —1325

† Dnia 9-go kwietnia, to jest we środę, odprawi się w kościele św. Andrzeja na placu Teatralnym, o godzinie **10-ej** zrana wotywa za spokój duszy ś. p. **Olimpji z Morzyckich Słubickiej.** —1333—

NADESŁANE.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

(Otrzymane onegdaj.)

Petersburg 6-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — *Nowosti* donoszą, że po manewrach w okolicy Petersburga cesarz Wilhelm pojedzie na polowanie do Królestwa Polskiego. Cały pobyt cesarza w Rosji potrwa do trzech tygodni.

Petersburg 6 go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — *Nowoje wremia* donosi, że poseł russki w Berlinie, br. Szuwałow, zostaje mianowanym główno dowodzącym na Kaukazie; miejsce jego w Berlinie zajmie poseł russki w Wiedniu, ks. Łobanow-Rostowski, do Wiednia zaś przeniesiony zostanie z Konstantynopola p. Nelidow, po którym obejmuje stanowisko dyrektor departamentu azjatyckiego w ministerjum spraw zagranicznych, Zinowjew, na tę zaś ostatnią posadę mianowany będzie były poseł w Brazylji, p. Jonin.

Petersburg 6-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych wydawnictwo gazety *Jużanin* zostało zawieszone na ośm miesięcy.

Moskwa 6 go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Realizacji pożyczki miejskiej na 15½ miljona rs. na zaprowadzenie wodociągów podjął się całkowicie Bank wołsko-kamski po 94 rs. 13 kop. za rs. 100.

Moskwa 6 -go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Towarzystwo kredytowe odbywało wczoraj obrady nad kwestją, czy instytucja ta ma istnieć nadal, czy też likwidować interesa. Postanowiono prowadzić dalej operacje, ale ustawę zmienić na wzór ustawy Towarzystwa kredytowego charkowskiego.

Astrachań 6-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Z Buchary otrzymano tu urzędową wiadomość, że pogłoska o ukazaniu się tam cholery jest pozbawiona wszelkiej zasady.

Berlin 6-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Do *Koelnische Ztg.* telegrafują pod d. 4 b m. z Mombasy: Poselstwo Ehlersa do sułtana Mandary powiodło się najzupełniej. Sułtan i ośmiu innych naczelników plemion wywiesili flagi niemieckie. (*Aj. półn.*)

Berlin 6-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wczorajszy *Reichsanzeiger* ogłosił dekret cesarski z d. 29-go z. m. w sprawie uzupełnienia luk korpusu oficerskiego. Stawia on za zasadę, aby w przyszłości do stopnia oficerskiego dopuszczani byli nietylko synowie szlachty, tudzież urzędników i oficerów; prawo to posiadać powinni w równej mierze synowie wszelkich rodzin uczciwych, ożywionych miłością dla króla i ojczyzny, zamiłowaniem do stanu żołnierskiego i gorącem poczuciem prawdziwego chrystjanizmu. Cesarz potępia wysokie uposażenia prywatno-familijne w dodatku do pensyj oficerskich. Komendanci wojskowi powinni przeciwdziałać zbytkownemu życiu w korpusie oficerskim; należy przeto dążyć do zniżenia wygórowanej stopy tych dodatków domowych do pensji. Cesarz szanuje szczególnie te pułki, które przy skromniejszem uposażeniu ochoczo pełnią swe obowiązki. Koszta reprezentacyjne ciążą wyłącznie tylko na jenerałach komenderujących, którzy pilnie baczyć powinni na prostotę i skromność egzystencji podwładnych sobie oficerów. Przez zmniejszenie stopy uposażenia domowego (*Privatzulagen*) ułatwi się synom uboższych rodziców do

stęp do stopni oficerskich. Komendanci powinni troszczyć się o wychowanie sobie dobrych oficerów i cesarz zasługę ich oceniać będzie wedle wartości sił oficerskich, jakiemi dany oddział wojska pochlubić się może. Ponieważ prostota i skromność bytu hartują człowieka i wytwarzają w nim charakter, unikać należy wszystkiego, co trąci zbytkiem i marnotrawstwem. Cesarz zaleca przeto unikać kosztownych biesiad i upominków.

Berlin 6-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *National Ztg.* donosi, że wedle projektu nowej ustawy wojskowej, budżet stały armji niemieckiej powiększy się o 18 miljonów marek rocznie.

Berlin 6-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W kołach wojskowych przygotowani są na to, że wkrótce wojsko otrzyma przeznaczenie interwencji zbrojnej w wypadkach zmów robotniczych, przybierających gwałtowniejszy charakter.

Paryż 6-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Carnot podpisał dekret, mianujący Bihourda posłem francuskim w Lizbonie. (Była mowa o projektowanej nominacji Ordęgi; *przyp. red.*)

Paryż 6-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dwa krzyżowce francuskie rozpocząć mają niebawem blokadę wybrzeży dahomejskich, celem przeszkodzenia dowozowi broni. Prezydent francuski na wybrzeżu niewolniczem (dahomejskim), Bayol, zawezwany został do Paryża, celem złożenia raportu o stanie rzeczy.

Cannes 6-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wezwany do bawiącego tutaj Dom Pedra brazylijskiego prof. Charcot zapewnił, że bezpośredniego niebezpieczeństwa nie ma. Zalecił wszakże choremu zupełny spokój.

Rzym 6-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Tutejszy klub radykalny wobec zbliżających się wyborów powszechnych do izby (które nastąpią w jesieni; *przyp. red.*) zwołuje na dzień 11-ty maja do Rzymu kongres stowarzyszeń radykalnych i robotniczych. Na kongresie ma być uchwalonym program zjednoczenia na gruncie czynnej opozycji parlamentarnej wszystkich żywiołów politycznego radykalizmu, które powstrzymywały się dotąd od udziału w życiu politycznem.

Londyn 6-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Sidney telegrafują: Podczas straszliwego orkanu, wiejącego na wybrzeżu Nowych Hebrydów, zatonął w pobliżu wyspy Malicolo okręt robotniczy. Pięciu białych i trzydziestu krajowców utonęło; trzydziestu innych, którzy dotarli do brzegu, padli ofiarą dzikich mieszkańców, którzy ich zamordowali.

Bukareszt 6-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Ogłoszony tutaj program koalicji, zawartej pomiędzy stronnictwem narodowo-liberalnem Jana Bratiana i dysydentami tego obozu, stanowiącymi grupę Dymitra Bratiana, żąda rozszerzenia wolności ludowych i prowadzenia niezawisłej polityki zewnętrznej.

Belgrad 6-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Prezesem rady stanu ma zostać guwerner królewski dr. Dokicz (radykalista), wiceprezesem Wasyljewicz (liberał).

Sofja 6-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Wbrew doniesieniom dawniejszym, bułgarski ajent dyplomatyczny w Belgradzie, Mincewicz, dotąd ani nie żądał ani nie otrzymał urlopu, który usuwałby go czasowo ze stolicy serbskiej.

(Otrzymane wczoraj.)

Petersburg 7-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — W Chełmie wczoraj uroczyście umieszczono w dzwonnicy soboru katedralnego prawosławnego 320-pudowy dzwon, dar Moskwy i Niżnego na pamiątkę cudownego ocalenia Najjaśniejszej Rodziny od niebezpieczeństwa.

Wołsk 7-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Wołga ruszyła.

Czerepawiec 7-go kwietnia. (*Tel. Aj. p.*) — Lody na Szeksnie ruszyły.

Wiedeń 7-go kwietnia. (*Tel. Biura Koresp.*) — Wczoraj wykoleił się pociąg lokalny w Schwechat pod Wiedniem, przyczem dwie osoby ze służby kolejowej zginęły, kilkunastu zaś pasażerów odniosło ciężkie i niebezpieczne rany.

Lwów 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Przesilenie teatralne skończone. Dyrektor Schmitt zdecydował się przyjąć wszystkie warunki artystów i pozostawić im gaże dotychczasowe. Wszystkie dymisje cofnięte. Dyrekcja obowiązuje się podpisać ze wszystkimi artystami dwuletnie kontrakty, jakoteż zgadza się na utworzenie syndykatu, celem polubownego załatwiania ewentualnych sporów pomiędzy dyrekcją i artystami. Rozpoczęto przedstawienia. Dzisiaj wypłacono artystom zalegającą wskutek trwania zmowy gażę, wliczając i czas zmowy.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — *Post* potwierdza wiadomość, że cesarz Wilhelm w ciągu kwietnia zjedzie się w Darmsztadzie z królową Wiktorją angielską.

Rzym 7-go kwietnia. (*Tel. pr. K. War.*) — *Popolo Romano* zapewnia, że Bleichroeder berliński podjąć ma, skutkiem nacisku wyższych wpływów, operację finansową, dotyczącą włoskich obligacyj kolejowych i włoskiej renty państwowej. Wobec polepszenia się stosunków włosko-francuskich, *Popolo Romano* spodziewa się także udziału kapitalistów francuskich.

Kopenhaga 7-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Z powodu choroby brata królewskiego, ks. Jana Glücksburskiego, przyjęcie jutrzejsze u dworu z powodu urodzin króla odwołane. (*Aj. półn.*)

Belgrad 7-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Opublikowaną została ustawa o nowym podziale administracyjnym kraju. W miejsce dawniejszych 21 obwodów nowa ustawa tworzy piętnaście. Belgrad i Nisz stanowią osobne municypja.

(Otrzymane dziś.)

Petersburg 8-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Naczelnik artylerji ośmnastego korpusu Anosow został mianowany komendantem fortecy kijowskiej.

Petersburg 8-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Stały sekretarz akademji nauk Wiesiołowski opuszcza to stanowisko z powodu słabości zdrowia, a miejsce jego zajmie akademik Sztrauch. Dyrektor obserwatorjum moskiewskiego Bredichin wybrany został akademikiem zwyczajnym na miejsce Struwego i obejmie stanowisko w obserwatorjum Pulkowskiem.

Wiedeń 8-go kwietnia. (*Tel. Biura koresp.*) — Kawalerja austrjacka otrzymać ma wkrótce karabiny magazynowe małego kalibru.

Wiedeń 8-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Minister Dunajewski wniesie projekt reformy podatków bezpośrednich do rady państwa na sesję jesienną. Życzy on sobie, aby reforma weszła w życie koniecznie w ciągu przyszłego roku.

Berlin 8-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Kanclerz państwa zezwolił na dowóz świń z Austrji do Monachjum i Norymbergii.

Rzym 8-go kwietnia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Wczoraj przybył tu Tirard. Rozmowa jego z Crispim przybrała nader serdeczny charakter. Radowano się wzajemnie z przywrócenia przyjacielskich stosunków pomiędzy Włochami i Francją.

Belgrad 8-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Ujęto tutaj proklamacje, zalecające oddanie tronu serbskiego Karadżordżewiczowi, do których kiedyś należał.

Berlin 8-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce [redacted] (w sobotę 220.75)
Ruble na dostawę [redacted] (w sobotę 220.50)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Janinie B. ze Złotej.* — Osoby, starające się o miejsce dozorczyni w ochronie, przedewszystkiem winny przedstawić warszawskiemu Towarzystwu dobroczynności, przy odpowiedniem podaniu, świadectwo władzy naukowej na młodszą nauczycielkę w domach prywatnych. Chcąc je uzyskać, należy podać do okręgu naukowego prośbę, zaopatrzoną marką na 80 kop., o pozwolenie złożenia egzaminu w któremkolwiek gimnazjum męskiem na młodszą nauczycielkę i dołączyć potrzebne dowody. Egzamin odbywa się ustny i piśmienny z religji, języka russkiego i polskiego, arytmetyki, geografji, historji i pedagogiki. Nadto kandydatka po złożeniu egzaminu obowiązana jest odbyć lekcję próbną. Bliższych szczegółów, mianowicie co do złożenia wymaganych dowodów i zakresu samych przedmiotów, przeznaczonych do egzaminu, udzieli każda kancelarja gimnazjum męskiego.

— *Panu hr. St. w Ol.* — Nie z naszej winy.

— *„Leśmierzakowi."* — Dla założenia czytelni przy fabryce potrzebne jest pozwolenie naczelnika powiatu. Urzędnicy niektórych cukrowni wspólnie abonują książki w tutejszych księgarniach, czem sobie koszta znacznie ułatwiają. Pożyteczne wydawnictwa dla ludu posiadają: „Księgarnia krajowa" K. Prószyńskiego w Warszawie i „Księgarnia ludowa" J. Mayznera w Raciążu (gub. płocka). Ostatnia po znacznie zniżonej cenie własne dostarczy nakłady. W razie potrzeby należy żądania adresować: J. Mayzner w Warszawie (Grzybowska, 11.)

— *Panu Leonowi R.* — Mówi się: „znam te panny". Śpiewaka Coquelina nie ma, istnieje tylko aktor paryski Coquelin, znakomity komik i monologista. Naturalnie, sz. panie, iż nazwanie panny w towarzystwie „hjeną" jest wielką impertynencją... Hjena nie jest bynajmniej tem samem, co lwica, przeciwnie, jest zwierzęciem nikczemnem, karmiącem się padliną i przystosowana, jako epitet do kobiety, oznacza kobietę-potwora, zjadliwą, podstępną, pozbawioną wszelkich wrodzonych niewieście przymiotów. Nie ma się sz. pan czemu dziwić, iż owa młoda panienka obraziła się na pana po takim komplemencie!...

— *Prenumeratorowi E. w Petersburgu.* — Zalecamy sz. panu Kamockiej „Początki języka polskiego", cena 60 kop. i Rzewuskiego „Katechizm", cena 30 kop. Jak na początek poezje Kondratowicza są cokolwiek zatrudne, dlatego też radzilibyśmy lepiej nabyć „Złotą przędzę poetów polskich", gdzie łatwiej znaleźć rzecz odpowiednią.

— *Panu G. M.* — Polecamy sz. panu szkołę rzemiosł J. Kühna, ulica Składowa 3. Szkoła ta jednak przyjmuje tylko uczniów przychodnich, bez względu na pochodzenie i wyznanie, od 10-iu lat wieku. Obejmuje trzy klasy, każda o dwóch oddziałach, z wyjątkiem kl. 2-ej. Przedmioty naukowe wykładają się w zakresie programu szkół rządowych, a nadto modelowanie i buchalterję. Z rzemiosł: ślusarstwo (z toczeniem i kuciem), stolarstwo (z toczeniem prostych rzeczy), szewctwo, krawiectwo i rymarstwo. Opłata roczna wynosi 30 rs. w oddziale młodszych 1-ej kl., w innych zaś klasach: dla stolarzy 40 rs., dla ślusarzy 50 rs., dla rymarzy 30 rs., dla szewców i krawców po rs. 25. Kandydaci powinni przedstawić metrykę urodzenia i świadectwo szczepionej ospy, a obok tego złożyć egzamin do kl. 1-ej w zakresie takim, jak do tejże klasy szkół rządowych, do klasy 2-ej podobnież. Szkoła nie przyjmuje młodzieży na pensjonat, może jednak wskazać rodzicom odpowiednie miejsca.

— *Rękodzielnikowi.* — Z Warszawy do Hamburga bilet 3-ej kl. kosztuje rs. 18 kop. 48, z Hamburga zaś do Nowego Jorku około 45 rs. Wygodniejsza wszakże podróż za pośrednictwem holendersko-amerykańskiego Towarzystwa statków parowych na Lipsk i Roterdam lub Amsterdam, której koszta wynoszą rs. 3 kop. 22, oraz 131 marek niemieckich i 40 fen. Biletów bezpośredniej komunikacji z Warszawy do Nowego Jorku nabyć nie można; wkrótce atoli w Warszawie będzie otwarta główna ajentura powyższego Towarzystwa, która bilety bezpośredniej komunikacji sprzedawać będzie. Gotówkę najlepiej posiadać w złocie, mianowicie: we frankach, markach lub funtach sterlingach i to w ilości dostatecznej na pierwsze potrzeby, gdyż władze amerykańskie ludzi, nie mających odpowiednich funduszów, do kraju nie dopuszczają. O otwarciu ajentury dowie się sz. pan z ogłoszeń.

GIEŁDA.

Warszawa, **8-go kwietnia.**

Berlin jednomyślnie obiecywał nam dziś płacić 220.75, co odpowiada kursowi 45.30 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały bezczynne usposobienie na giełdzie tamtejszej. U nas robiono dziś bardzo mało, ograniczano się do załatwiania spraw nie cierpiących zwłoki. Rozpoczęto obroty względnie tanim kursem 45.32½ (równia 220.60 m. bez kosztów) i obniżono tę cenę z powodu braku odbiorców do 45.27½ (t. j. 220.90 m. za 100 rs.) Różnice tworzyły dziś 5 kop., a przy uwzględnieniu sobotniego końcowego kursu tyleż na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca b. m. po 45.35, 45.32½ i 45.30.

Waluty obce w średnim ruchu. Długi **Berlin** sprzedawano po 45.37½. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.32½, 45.30 i 45.27½, żądając 45.50. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 45.17½, 45.15, 45.10 i 45.05. **Londyn** krótki po 9.18 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki oddawanoby po 36.80, sprzedawano zaś po 36.67½, 36.60 i 36.57½. **Wiedeń** krótki brano po 77.35, przy zaofiarowaniu po 77.55.

W papierach obroty niewielkie, przy dążności bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne 90.40 i 89.75, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 90.05 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500, oraz 90 za parę tysięcy w pięciosetkach. Kupiono kilka tysięcy Pożyczk. wschodniej III em. po 99.70, przy zaofiarowaniu po 100 bez względu na emisję. Zabrano kilka listów premjowych szlacheckich po 216.50. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 86.35 w dużych i po 87 w małych odcinkach, kupiono zaś kilka tysięcy po 86.20.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97.25 I ser. i po 96.25 II-ej, III-ej, IV-ej i V s., a umieszczono kilka tysięcy I-ej serji po 97.10 i 97, oraz kilka tysięcy najmłodszej serji po 96.10, 96.07½, 96.05 i 96. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 99.25 I-ej s., 96.70 II-ej, 96.60 III-ej 96.30 IV-ej i 96.20 V-ej serji, której kupiono kilka tysięcy po 96. Poszukiwano 6% listów miasta Kalisza po 101.65. Obligi kanalizacyjne m. Warszawy lokowanoby po 92.35. Sprzedano kilka tysięcy 5% listów wileńskich po 92.60, przy żądaniu po 93. Za kilkadziesiąt sztuk akcyj warszawskiego banku dyskontowego otrzymano 293. Akcje te są poszukiwane.

Zapłacono dziś rs. 1.47½, rs. 1.47 5/12 i rs. 1.47 1/3 za kilkanaście tysięcy rubli kuponów celnych.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

W. O.

Okowita. Wiadro 8.23⁴, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

TANIE FIRANKI.—WIELKA 52. 1132

— Dentysta **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 1321

Kantor agenturowy
B. MORSKI & Comp
z dniem 8 kwietnia mieścić się będzie ***przy ulicy Orlej nr 4,*** na parterze od frontu. 509r

IZABELLA!!
Modne i eleganckie zapięcie do rękawiczek. — 399r

Dr Jan Sędziak

po powrocie z zagranicy rozpoczął przyjęcie chorych na gardło, krtań, nos i uszy. Od 4—6 po poł. Leszno 33 (dom dra Neugebauera). 1234

— Polecamy nowe znakomite papierosy: ***Mursal*** rs. 1 za 100 szt., ***Rostowskie*** kop. 60 za 100 szt.

Fabr. W. I. Asmołowa i S-ka.

Celem łatwiejszego zaznajomienia Sz. Publiczności ***z tytoniami*** tej ***najsłynniejszej*** w Cesarstwie fabryki, zamówiliśmy nawet droższe tytonie na różne ceny do rs. 4 za funt w 1/8 funta.

W. Muśnicki i S-ka

Skład główny ***Erywańska 3, Marszałkowska 138*** nowootworzona filja ***plac Teatralny 12*** róg Daniłowiczowskiej. Również w wielu składach i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji, zaopatrujących się u nas. 458r

Bank Dyskontowy Warszawski

podaje do wiadomości, iż z dniem dzisiejszym wypłacać będzie resztującą dywidendę od akcyj Wileńskiego Rolniczego Banku:
po rs. 19 od XI pierwszych emisyj
i po rs. 5.75 od XII emisyj. 1324

Dr CIUNKIEWICZ

udzielać będzie porady lekarskiej w chorobach szczęk i zębów z dniem 10 kwietnia, codziennie od 12½—2 z wyjątkiem świąt. Nowy-Świat 41. 1283

M-me C. FRITOT

właścicielka magazynu ***Czysta nr 8,*** powróciła z zagranicy.
Do tegoż magazynu ***potrzebne są panny*** zdolne do spódnic i staników. 510r

MAGAZYN FUTER
Tytusa Kowalskiego

d. Juljana Penkali przy ul. Senatorskiej nr 10, ***przyjmuje futra, dywany na przechowanie letnie,*** po cenach umiarkowanych. 508r

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Widok 22. 1258

— ***Kąpiele elektryczne*** o prądzie stałym lub przerywanym, używane ze skutkiem w cierpieniach reumatycznych, newraljach, oraz w rozmaitych postaciach osłabienia i rozdrażnienia nerwowego, świeżo urządzone, wydają się pod ścisłym nadzorem lekarzy w zakładzie hydropatyczno-pneumatycznym, Oboźna 5. (3)

— ***Mleko sterylizowane*** (wyjałowione), uznane przez wielu pp. Doktorów, dla osób słabych i dzieci, poleca ***pierwsza sterylizacyjna mleczarnia***. Podwale nr 19, pozostająca pod nadzorem i kontrolą lekarską. 1288

Lecznica Druga
róg Nowo-Miodowej i Senatorskiej ul. dom dawniej Roeslera.

Udzielają porad następujący lekarze:
w chorobach wewnętrznych i dziecinnych:
(szczepienie ospy):
od g. 12— 1 **Dr Rappel** codziennie.
od g. 1— 2 **Dr Zawadzki Wład.** codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
od g. 3— 4 **Dr Kucharzewski** codziennie.
w chorobach nerwowych (Elektroterapja):
od g. 11—12 **Dr Wisłocki** codziennie.
od g. 3— 4 **Dr Feilchenfeld** codziennie.
w chorobach gardła: krtani, nosa i uszu:
od g. 9½—10½ **Dr Szumlański** codziennie.
od g. 2— 3 **Dr Srebrny** codziennie.
w chorobach oczu:
od g. 2— 3 **Dr Mutermilch** codziennie.
w chorobach chirurgicznych i zębów:
od g. 8— 9 **Dr Garbowski** codz. z wyj. niedz. i świąt (specjalnie **masaż i ortopedia**).
od g. 2— 3 **Dr Kijewski** codz. z wyj. niedz. i świąt.
w chorobach kobiecych (rewizja mamek):
od g. 12— 1 **Dr Kurtz** codziennie.
od g. 2— 3 **Dr Zweigbaum** codziennie.
w chorobach wenerycznych i skórnych:
od g. 8½—9½ **Dr Markusfeld** codziennie.
od g. 12— 1 **Dr Majkowski** codziennie.
od g. 1— 2 **Dr Kopytowski** codz. z wyj. niedz. i świąt.
od g. 3— 4 **Dr Kurella** codz. z wyj. nied. i świąt.

Za poradę kop. 25. 1063

Kupno i Sprzedaż

papierów publicznych na giełdzie warszawskiej za prowizją ***10 kop. od każdych stu rubli*** załatwiają

Maurycy Nelken i S-ka
Krakowskie-Przedmieście 71. 431r

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów mezkich i dziecinnych na sezon letni.
po cenach nizkich stałych. 602R

LANDECK na SZLĄSKU 618r

Od 300 lat uznane za skuteczne
Kąpiele kuracyjne siarczane (Wildbad mit Sczwefel-Natrium-Termen) (28'5° C.).

Miejscowość kuracyjna klimatyczna. ***Letni główny teren*** kuracyjny na Wschodzie Niemiec systemu prof. Oertel'a Zakład leczniczy wodą zimną „Thalheim" 450 metrów nad poziom morza. Zalecany ***w chorobach kobiecych i nerwowych, reumatyzmie, podagrze, katarach chronicznych. dróg oddechowych, obstrukcjach krwi, przeszkodach rozwoju*** (bladaczce), ***osłabieniach i rekonwalescencji.***

Środki lecznicze: Kąpiele mineralne w źródłach i wannach, ***błotne, wewnętrzne i zewnętrzne, dusze, kąpiele igliwiowe, iryjsko-rzymskie, russkie łaźnie parowe, massaż, mleczarnia „Appenzeller", kefir*** i wszystkie wody do picia w użyciu będące.

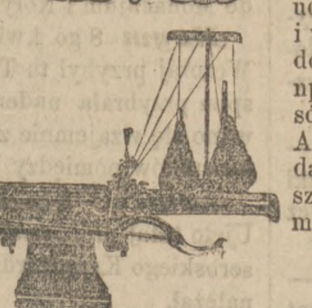
Zabawy: Koncerty codzienne, teatr, kółka towarzyskie, wieczory tańcujące w lokalu kuracyjnym (Kurhauzie). Salony ***do gry, muzyki, czytania, miejsce zabaw dla dorosłych i dzieci, park*** milowej przestrzeni, ***promenady leśne. Gości*** zwiedzających kąpiele ***6,700.*** Sezon kuracyjny od ***10 Maja do końca września.***

Stacje kolejowe: Glatz, Camenz, Patschkau.

Bliższe szczegóły ***w przewodniku przez kąpiele Landeck*** (wraz z planem) (Führer durch Bad Landeck) do nabycia u Leo Woerl w Würzburgu i w każdej księgarni. ***Magistrat.***

MASZYNY DO POŃCZOCH

najlepszego systemu z hartowanemi stalowemi łożyskami
Sprzedaż na rozpłaty.



UWAGA. Z powodu przyjazdu na krótki czas głównego mechanika fabryki—w razie życzenia udziela się wszelkie wskazówki tyczące się maszyn i wyrobów, bezpłatnie.—**Z nowszych** przyrządów fabryka wyrabia aparaty do robót w 2 nitki jak np.: wełna z bawełną, jedwab z bawełną, w ten sposób, aby wełna lub jedwab układał się z wierzchu. Aparaty zabezpieczające łamanie igieł, dodawane będą do maszyn.—Wkrótce nadejdą z zagranicy maszyny do dublowania dla materjałów kręcących się mego pomysłu.

JULJAN BERG,
ulica Mazowiecka Nr 16, wprost ulicy Frywańskiej. 607r

SKŁAD

Włóczek, Filozeli, Haftów ręcznych zaczętych i gotowych, Kanwy, Deseni modnych i Towarów galanteryjno-niciarskich

H. Schiwuj,
Nowy-Świat Nr 53,
naprzeciw apteki p. Lilpopa, 420
poleca WW. Paniom **Towary po cenach nizkich.**

ŻETONY

Uniwersyteckie, przysposobiła fabryka wyrobów złotych i srebrnych W. Jakimowicza, Trębacka № 9. — **Ceny nizkie.** 425

Złoty Medal 1885 r.
KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór.— Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 398R

Pracownia Ubiorów Mezkich

przyjmuje obstalunki z własnych i z powierzonych materjałów. Nicuje, przerabia, czyści wszelką garderobę dobrze i niedrogo.—
346 **Świętokrzyska № 15, mieszk. 5.**
W. Kleczkowski.

Ant. Stępkowski,
HANDEL WIN i DELIKATESÓW,
Wierzbowa № 9,
poleca:
Wina Szampańskie, Burgundskie, Bordoskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie, Węgierskie, Coniaki desserowe i kuracyjne, Likiery Bordoskie, Stare Martinique, Starki, Pasztety Strasburskie i ze zwierzyny. 582r

BUSKO,

Zdroje Siarczano-słone, jod, brom zawierające, Kąpiele z wody mineralnej i z mułu mineralnego.

Sezon trwa od 8 (20) Maja do 8 (20) Września.

Dojazd Drogami Żelaznemi do Kielc, z Kielc do Buska dorożki i powozy.

Zdroje Buskie zalecane są: w skrofułach, reumatyzmie, artretyzmie, w cierpieniach właściwych kobietom, porażeniach, nerwobólach, w nieżytach chronicznych nosa, gardzieli, oskrzeli, w cierpieniach kości, hemorroidach, w chorobach skóry, w przymiocie, zatruciu metalami i t. p.

Środki pomocnicze: **Massaż, gimnastyka, elektryczność, wody mineralne innych źródeł.**

Czytelnia, Gazety, Orkiestra Namysłowskiego, Fortepian, Teatr, Wieczory tańcujące, Poczta, Telegraf,—W restauracji Zakładowej Kawa, Herbata, Mleczywo, Obiady wspólne (Table d'hote) i t. p. 620R

DOM BANKOWY

H. WAWELBERG

w Warszawie i Petersburgu,

podaje do wiadomości, że ze zlecenia i na rachunek

Wileńskiego Banku Ziemskiego,

Kasa tegoż domu wypłaca codziennie od 10 do 3 z wyjątkiem świąt, dopłatę dywidendową za rok 1889 od Akcyj tegoż Banku po 19 rs. na każdą akcję pierwszych jedenastu seryj, zaś po 5 rs. 75 kop. na akcję serji XII.

Taż kasa wypłaca również kupony płatne i wylosowane Listy Zastawne Banków Ziemskich:

Wileńskiego,
Charkowskiego,
Petersbursko-Tulskiego,
Tyfliskiego,
oraz Michajłowskiego w Kutaisie. 622R

D-ra Römplera

Zakład leczniczy dla chorych na płuca

w Görbersdorfie na Szląsku.

Prospekty gratis i franco. 511R

Lekarz zarządzający **Dr. Römpler.**

Po Rubli 3

OKULARY i NANOŚNIKI

z nowego *złota* francuskiego i alominowe, nigdy nie czerniejące, z najlepszemi szkłami, ze sznureczkiem i futeralikiem ***po rubli trzy,*** u optyka i mechanika

A. Frankowskiego,

Nowy-Świat Nr 61, w Warszawie.—Wszelkie wyroby w zakres Optyki i Mechaniki wchodzące, po cenach bardzo przystępnych. Zamówienia z prowincji wysyłam za zaliczeniem. 448

Wyczytawszy w Kurjerze Warszawskim w N-rze 92 z dnia 2 Kwietnia b. r. w zwykłych ogłoszeniach odezwę, w której administracja firmy A Lentzki, pisze, że:

„Składnikowi piwa p. W. Werner, przy ul. Freta Nr 5, powierzona sprzedaż piwa butelkowego, została z dniem 29 Marca cofniętą.“

Otóż tenże Składnik piwa, W. Werner, zapytuje, dla czego Administracja firmy A. Lentzki, nie podała powodu, dla którego powierzona mu sprzedaż piwa została cofniętą.

W. Werner na kilka dni sam przed ogłoszeniem firmy A. Lentzki, bo 29 Marca, w Kurjerze Warszawskim i w innych pismach ogłosił, że **„z powodu niedotrzymania kontraktu przez Administrację firmy A. Lentzki, sprzedaż piwa tegoż browaru, zwija.“**

Wszakże nie dalej jak w roku zeszłym dnia 10 Kwietnia i w inne dnie, firma p. A. L. szumnie ogłaszała jak poniżej:

BROWAR PAROWY pod firmą **A. LENTZKI**
w Warszawie, ulica Grzybowska № 40,
ma honor zawiadomić pp. Konsumentów, iż z dniem 10 Kwietnia r. b. sprzedaż piwa butelkowego, ODDAŁ WYŁĄCZNIE W KOMIS
p. WŁADYSŁAWOWI WERNER,
przy ulicy Freta № 5,
gdzie sprzedawane będą wszystkie gatunki znanego ze swej dobroci piwa, mianowicie: **Bawarskiego, Exportowego, Kulmbachskiego i Porteru.**

621R **Właściciel Składu Piwa Willanowskiego A. WERNER.**

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Buchhalterja Podwójna," nauczyciela buchhalterji Gustawa Chwata. W księgarniach i autora, Miodowa 12. 9588

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Józefa Choromańskiego, Zgoda 6, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki oraz bony francuzki świeżo przybyłe. 9643

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka rs. 2 miesięcznie. Angielska. Miodowa 8. 4877

Nauczycielka polka, posiadająca wyższy patent z gimazjum (8 klas) w Cesarstwie, patent konserwatorjum, konwersacją francuską, poszukuje miejsca stałego w zacnym polskim domu w Cesarstwie lub Królestwie. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. Tamże pomieszczenie dla przyzwoitej panienki. 9738

Nauczycielka robót K. Ligęza, udziela lekcyj kroju, szycia, krawieczczyzny, bielizny, haftu, znaczenia i rysowania deseni w domach na godziny i za dwie godziny dziennie lekcyj [illegible] życzy mieć pokój. Wiadomość ulica Żurawia № 5. 9786

Nauczycielki muzyki, patentowane, poszukują umieszczeń. Krakowskie - Przedmieście № 7. Biuro nauczycielskie.—Dąbrowska. 9796

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 9123

Zakład naukowy prywatny męzki II-klasowy, przygotowuje uczniów do szkół rządowych. Elektoralna 17. — Przełożony Pigłowski. 9520

Posady i prace.

Administracji dużego domu poszukuje energiczny, zdolny rządca z kaucją 1,000 rs., świadectwami i rekomendacją. Ul. Niecała 12, mieszk. 21, rano. 9640

Dwóch uczniów dobrej konduity od 15 lat, może mieć pomieszczenie w fabryce złota i srebra malarskiego. Daniłowiczowska 4. Praktyka 5-letnia. 9658

Od 1-go lipca potrzebny jest rządca domu z kaucją i poważnemi rekomendacjami. Oferty pod napisem „Rządca" składać w kantorze Kurjera. 9589

Młodzieniec lat 15, syn obywatelski, który ukończył parę klas gimnazjalnych, inteligentny, ze wsi, życzy wejść jako praktykant do handlu kolonjalnego lub innego. Wiadomość: ulica Ciepła № 10 domu, 4 mieszkania, 1-sze piętro, od godz. 2—5-ej po poł. 8805

Ogrodnik kawaler potrzebny zaraz, pensja rs. 60 rocznie, stół, mieszkanie. Mariensztadt 4. 9809

Potrzebny francuz lub niemiec do towarzystwa chłopczyka po dwie godziny dziennie, płaca miesięczna 5 rs. Królewska 39—8. 967r

Potrzebna jest maszynistka do bielizny. Krucza № 47, m. 11. 9801

Potrzebne zdolne panny do staników i spódnic do magazynu M-me Fanny. Warecka 9, mieszk. 1. 9804

Potrzebny jest pomocnik do geometry przysięgłego. Chmielna № 28, m. 5. 9758

Panien potrzeba do lekkich robót przy papierze. Wiadomość codzień o wpół do 2-ej tylko, wieczorem o 8-ej, niedziela cały dzień w Papeterie na Sewerynowie. 9619

Potrzebny zaraz kasjer lub kasjerka z kaucją 1,000 rs. Pensja 30 rs. miesięcznie, 10% od kapitału, warunki wymagalne: ogłada towarzyska, inteligencja i zamiłowanie do pracy. Oferty pod „Praca" Kurjer Warsz. 9749

Poszukuje się ucznia do pierwszorzędnej kuchni restauracyjnej. Wiadomość: Niecała 11, w podwórzu. 9730

Poszukuje się osoby w średnim wieku, posiadającej język niemiecki lub francuski, nieco znajomości, gospodarstwa domowego i jeżeli być może muzykę, do towarzystwa dwudziestoletniej panny. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. F. 8806

Staniczarki uzdolnione znajdą zajęcie. Magazyn Aux quatre saisons, Nowomiodowa 3. 9811

Szklarz, kawaler, mówiący choć trochę po niemiecku, poszukiwany jest do Łodzi do składu ram i luster. Wiadomość w Warszawie, Bielańska 5, fabryka luster. 9711

Sklepowa z dobremi rekomendacjami potrzebna. Niecała 12, sklep trykotów. 9752

Znam buchalterję podwójną, korespondencję russką, polską i niemiecką oraz ekspedycję, poszukuję posady w kantorze jako pomocnik buchaltera za skromne wynagrodzenie. Proszę adresować do Kurjera pod „dla Buchaltera-korespondenta." 9792

Zaraz potrzebne są panny zdolne do staników i spódnic za dobrem wynagrodzeniem i na stałą robotę. Zielna 42, m. 20. 9793

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5. Kupuje: książki, obrazy, sztychy, porcelanę, kryształy, bronzy, meble, zbroje, dywany, materje, srebro, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 8711

Asortyment świeżo nadeszłych pierzy i puchu poleca magazyn pościeli S. Wrotnowskiego, Czysta 2. 8654

Angielskie dywany w wielkim wyborze po cenach niskich u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 458r

Bryczka na resorach, używana, do sprzedania tanio. Ulica Solna № 7. Wiadomość u stróża. 9685

Dywany angielskie, serwety, koldry, chodniki, firanki białe, crême, juty, utrechty, kretony—wielki wybór, „najlepiej kupować" w głównym składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 818r

Do sprzedania trzy dorożki, sześć chomont, para koni, sanek dwoje, liberja i wszelkie sprzęty, wszystko w dobrym stanie. Okopowa № 22. 9641

Dwie klacze do sprzedania pod wierzch. Wiadomość: Zielna 32, u właścicielki. 9781

Do sprzedania powóz, amerykan, brek, sanki i wóz. Marszałkowska 139, m. 7. 9716

Do sprzedania dwie klacze wierzchowe, młode i dwa ogiery kasztanowate również angielskie białe chomonto. Marszałkowska 139, m. 7. 9715

Dla amatorów. Para szczeniąt 7-miesięcznych St. Bernard do sprzedania. Mazowiecka 20, stróż Józef. 9797

Faeton prawie nowy, wygodny, jest do sprzedania i kareta. Ul. Wiejska № 19, stróż wskaże. 9799

Fortepiany, pianina, kupuję, sprzedaję, wydzierżawiam, strojenia najprzystępniej. Ul. Książęca 4, Strzelecki. 9542

Fortepian używany bardzo tanio do sprzedania. Mokotów 5. 9678

Faeton i kareta fabryki Romanowskiego, bardzo mało używane, do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 71. 959r

Herbatę chińską wyborową poleca w Warszawie **skład J. Z. Ratyńskiego,** Jerozolimska 84. 9576

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Kareta na jednego i parę koni do sprzedania. Wiejska 19. 9066

Kupuję stare skrzypce, bez względu na to, w jakimby się znajdowały stanie. M. Kannich, Krak.-Przedm. № 85, 1-sze piętro. 9550

Kasy ogniotrwałe najtańsze w fabryce egzystującej od 1863 r. Stanisława Baumgart (syna): Chłodna 40. 9523

Koniczyna czerwona bez kanianki z dóbr Krzywowola korcy 40, sprzedaż na garnce. Krucza 35, mieszk. 12. 8681

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 3183

Klacz pod wierzch, młoda, zdrowa, kara, 3/4 krwi angielskiej, tanio do sprzedania. Mokotowska 31, od 11 do 2-ej. 9748

Krzesła i stoły ogrodowe są zaraz do sprzedania. Wiadomość w kantorze hotelu Drezdeńskiego. 9662

Koń wierzchowy kompletnie ujeżdżony do sprzedania. Nowy-Świat 47, w składzie węgla. 9768

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych, proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 9556

Lód dostawiam do lodowni pokojowych od 1/2 puda dziennie, a także do cukierni, mleczarni i t. p. zakładów. Ceny umiarkowane, dostawa punktualna, wypłata z dołu każdego 1-go miesiąca. Marszałkowska róg Pięknej № 52, E. Jaszewski. 9495

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 9353

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, firanki, dywany, klatka dla papugi, rozmaite salonowe rzeczy. Złota № 3, róg Zgody, od Marszałkowskiej czwarty dom, w bramie, pierwsze piętro, mieszkania 4. 9300

Meble gustowne, salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa, w kompletnem urządzeniu. lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Ziesony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 431r

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 9815

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, Solna 9. 9776

Magazyn mebli K. Dzięgielewski i S-ka poleca: kredensy, stoły obiadowe, szafy, toalety, umywalnie, klęczniki, łóżka, garnitury gotowe, meble fantazyjne, otomany, szeslongi. Wyroby własne. Ceny niskie. Świętokrzyska 5. 9798

Najmodniejsze kapelusiki z kwiatów od rs. 3 u Wandy Siwińskiej, Krak.-Przedm. № 61, wprost resursy obywatelskiej. 9746

Otomana i łóżeczko tanio. Jerozolimska 31, m. 1, dom Mierzwińskiego. 9816

Pianino do wynajęcia. Elektoralna 8, mieszkania 3. 9653

Platforma mocno zbudowana, obszerna, do sprzedania tanio. Krochmalna 16, piekarnia. 966r

Para wałachów gniadych, powozowych, jest do sprzedania w Ceranowie, poczta Sterdyń. 9764

Rolety tanio do sprzedania. Orla 4, mieszkania 1. 9729

Szparagowe sadzonki (karpy) olbrzymie, skierniewickie, po 2 kop.; Argenteuille po $1\frac{1}{2}$ kop. i Colosal conovere po 1 kop. za sztukę sprzedaje B. Rogowicz w Skierniewicach, st. dr. żel. warsz.-wied. 956r

Tanio garnitur mebli orzechowych rzeźbionych. Sienna 27, stróż wskaże. 9505

Tanio. Do sprzedania mało używany welocyped trzykołowy (trycykl) z fabryki Coreubry-Maschinist. Do obejrzenia w składzie W-go A. Wróblewskiego, Trębacka № 11. 9502

Tanio do odstąpienia nożyce i maszyna ze sztancami. Krucza 35, m. 7. 9638

Za gotówkę kupuję garderobę damską używaną, suknie, płaszczyki i t. p. Widok 3. 9788

Interesa handl. i mająt.

Altana do sprzedaży wody sodowej jest do wydzierżawienia. Wiadomość: ul. Leszno № 34, stróż wskaże. 9656

Dom, ogród, stajnia, wozownia do wydzierżawienia w każdym czasie, zdatne na letnie mieszkanie lub mleczarnię, za rogatką wolską, w okolicy Czystego, ulica Hrubieszowska № 6. 9661

Dystrybucja z galanterją, targu 500 rs. miesięcznie, z powodu otrzymania posady zaraz do sprzedania. Elektoralna 3. 9698

Do sprzedania w mieście gubernjalnem Lublinie posesja, składająca się z domu o 12 pokojach, z 2 werendami, 3 kuchniami, z sutereny, oficyny o 3 pokojach z kuchnią, z dużego murowanego magazynu oraz wielkiego ogrodu fruktowego (30,000 łokci kwadr.) otoczonego murem, mającego 200 łokci frontu i ze studni. Wiadomość w księgarni M. Arcta w Lublinie lub w Warszawie Nowy-Świat № 53. 941r

Do sprzedania, zamiany na dom lub w dzierżawę folwark z dworem murowanym przy mieście fabrycznem i dwóch szosach, nad rzeką, włók 16, m. 25. Lasek, torf, propinacja dobra, na przystępnych warunkach. Wiadomość: Browarna № 28, m. 5. 9785

Folwark w Łowickiem, włók 14, ziemia $\frac{2}{3}$ pszenna, $\frac{1}{3}$ żytnia, z zasiewami, inwentarzami, do sprzedania, zamiany na mniejszy z dopłatą, albo w dzierżawę na lat 12. Tamże potrzebna suma 3,650 rs. po Towarzystwie. Wiadomość w Karnkowie przez Łowicz, u Liberadzkiego. 9579

Folwark Wierchlis, włók 16, nad Bugiem, o 4 wiorsty od Janowa, z dobremi budynkami i obfitością łąk, do wydzierżawienia od św. Jana r. b. na przystępnych warunkach. Wiadomość u kasjera powiatowego w Janowie Siedleckim. 9621

Interes norymberski, bardzo korzystny, w najlepszym punkcie Warszawy, z urządzeniem sklepowem, z towarami, bardzo tanio do sprzedania. Reflektanci złożą adresy w kantorze Kurjera pod lit. G. J. K. 9527

Jest do wydzierżawienia zaraz lub od św. Jana w mieście Płocku, w domu pod № 279 przy ul. Warszawskiej piekarnia przez lat 30 w tem miejscu prowadzona, ze sklepem, mieszkaniem, złożonem z 2-ch pokoi i kuchni, nadto śpichrz, stajnia, drwalnia i piwnica za rs. 350 rocznie. Porozumienie z właścicielem, w tymże domu zamieszkałym. 9485

Kantor przewozowy „Konkurencja", Erywańska 11 (Zielony Plac), uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach, opakowania mebli, szkła, fortepianów, bronzów, posiada na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 829r

Korzystne kupno. Kilka majątków ziemskich oraz domów w Warszawie do sprzedania lub zamiany, place bez długu do sprzedania lub zamiany na domy, potrzeba rs. 5,000 po Towarzystwie. Wiadomość u pełnomocnika, Chmielna № 19, m. 4, od 4 do 6-ej. 9802

Kamienica o 5-iu pokojach i kuchni, wraz z ogrodem, blisko Piaseczna, we wsi Wola Piaseczna, do najęcia jako letnie mieszkanie. Wiadomość na miejscu u Jana Laferé. 9604

Magle sprzedam tanio z wózkiem i odstąpieniem gospód. Dzika 18. 9783

Poszukuje się wspólnika z kapitałem 5,000 rs. do interesu technicznego. Gwarancja pewna. Reflektanci oferty zechcą składać pod lit. J. B. X. w kantorze tegoż pisma. 9720

Place za rogatką belwederską, niedochodząc do Promenady belwederskiej, w obrębie cyrkułu policyjnego 9-go łazienkowskiego położone, do Iwanowa należące, są do sprzedania na rozpłaty ratami. Wiadomość na miejscu u Zagórnego. 9728

Potrzebuje się dzierżawy dobrego polowania, przeważnie leśnego. Oferty z wyszczególnieniem rozległości lasu, pola, wody i jakiej, służebności i ceny rocznej dzierżawy uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Bo. Z. 9791

Rubli 2,622 nieletniego jest do wypożyczenia zaraz po Towarzystwie Kredytowem na nieruchomość u Józefa Karpińskiego adw. przys. Nowy-Świat 22. 961r

Sklep spożywczy z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania tanio. Ul. Chmielna № 16. 9667

Sklep dystrybucyjno-spożywczy zaraz do sprzedania. Królewska № 31. 9807

Sklep niciarski, hafty, sprzedam, zamienię na dom, sumę hypoteczną. Ulica pryncypalna. Wiadomość: Wspólna 4, mieszk. 5. 9273

Urzędnik z dobrem uposażeniem potrzebuje rs. 300 na spłatę ratami w ciągu roku, na nielichwiarski procent, z zupełną gwarancją. Oferty pod Z. R. S. w kantorze Kurjera. 957r

Willa pod Warszawą, b. piękna, z 4-ma morgami lasu, do sprzedania. Senatorska 8, m. 8, od 5—7-ej. 9737

Willa do sprzedania tanio. Nowosenatorska № 6, Grąbczewski. 9581

Z powodu wyjazdu sprzedaje się bardzo tanio pałacyk z ogrodem owocowo-kwiatowym, w najzdrowszej części miasta, z wszelkiemi wygodami. Tamże są do wynajęcia 3 pokoje, kuchnia, na letnie miesiące lub rocznie. Wiadomość u właściciela domu № 30, róg Mokotowskiej i Przyokopowej, w pałacyku. 9794

60 krów do oddania w pacht i ogród 13 mórg ($\frac{1}{3}$ owocowy) do wydzierżawienia w Ostrówkach, przez Międzyrzec. 9676

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Cztery pokoje, w których salon o 3-ch oknach, przedpokój i kuchnia, zlew, 2-e piętro, front rs. 320 rocznie; 2 pokoje i kuchnia, 1-e piętro, rs. 168 do wynajęcia od 8 kwietnia. Tamka 16. 9751

Ciechocinek. Lokale przy źródle wynajmuję od 20 maja. Widok 21, m. 4. 9481

Do wynajęcia od św. Jana:—7 pokojów, woda, zlew, spiżarka, piwnica, góra oddzielna, 1-e piętro, będą zupełnie odrestaurowane, 750 rubli;—5 pokojów z takiemiż wygodami—600 rub. Od 8 kwietnia 1 pokoik 7 rub. miesięcznie. Plac św. Aleksandra № 14. 9573

Dwa pokoje, kuchnia, wodociąg, zlew, do wynajęcia zaraz. Wspólna 4. 9769

Do wynajęcia od 1 lipca sklep wraz z mieszkaniem, składającem się z 6-u pokojów z wszelkiemi wygodami, oraz obszernemi piwnicami. Wiadomość u rządcy, Wierzbowa 6. 6750

Do wynajęcia piwnice na wina, owoce i t. p. Smolna № 7. 8572

Kuchnia widna na dole oddaje się zaraz za posługę kawalerowi. Hoża 68, mieszkania 14. Tamże bicykl do sprzedania. 9812

Letnie mieszkania większe i mniejsze są do wynajęcia w majątku Opypy, odległym 3 wiorsty, (2-e szosą i 1-a zwyczajnej drogi) od st. Grodzisk koloi Wiedeńskiej, miejscowość sucha i zdrowa, las sosnowy w odległości $\frac{1}{2}$ wiorsty, woda bieżąca, kąpiel, prysznic, ogród owocowy i spacerowy. Bliższa wiadomość na miejscu. 9394

Letnie mieszkania w pięknym i suchym lasku sosnowym, na różne ceny, są do wynajęcia w Ostrowie, o dwie wiorsty od przystanku Dębe Wielkie dr. żel. Terespolskiej. Wszelkie produkty, mleko i owoce na miejscu; kąpiel i prysznic, konie na żądanie. Bliższe szczegóły w składzie sukna W. Mrozowskiego i Paszkowskiego, Senatorska № 2. Konie we czwartki i w niedziele na przystanku czekać będą. 9484

Letnie mieszkania, do wynajęcia na rozmaite ceny w Rudzie Guzowskiej pod lasem (dr. żel. Warsz.-Wied.), w blizkości stacji, oraz rzeki gdzie są łazienki. Wiadomość: ul. Marszałkowska 106, 1-sze piętro, w kantorze, od 8—10 i od 3—8. 9771

Letnie mieszkanie, dwór w dobrach Blizne jest do wynajęcia sześć wiorst za rogatką Wolską drogą Górczewską. O warunkach u rządcy na miejscu. 9254

Letnie i stałe mieszkania do wynajęcia w pięknym i zdrowym ogrodzie Józefinie za rogatką Belwederską, obok parku Cesarskiego, po 3 i po 6 pokojów, z dużemi werendami, płótnami od słońca osłoniętemi, z widokiem na Wilanów i t. p. okolice—komunikacja z Warszawą 20 kop., a wkrótce kursować będą obok Józefina tramwaje przez Czerniaków aż do Wilanowa. Willa ta jest i do sprzedania niedrogo na dogodnych warunkach—a że jest woda bieżąca i budowle gmachy na jaki przemysł znakomita. Hoża 4, u rządcy.—Sikawka duża, wyborna, jest tam do sprzedania. 9515

Letnie mieszkania na stacji Otwock w willach Sierkowskiego do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u naczelnika stacji, w Warszawie, Krucza 40. 9706

Mieszkania letnie do wynajęcia w Tokarach, większe i mniejsze w willach umyślnie na ten cel postawionych, z komfortem i estetyką urządzonych, w wyjątkowo pięknej okolicy nad Wisłą, pomiędzy ogrodem dworskim a lasem sosnowym, w suchem położeniu. Wielka łatwość i taniość w nabywaniu wszelkich artykułów żywności, tak w miejscu jak i w mieście Płocku, o 5 wiorst oddalonem. Kąpiele wiślane w łazience miejscowej. Komunikacja z Warszawą wyjątkowo tanio i dogodnie urządzona statkami parowemi, z których 8 dziennie w miejscowej przystani staje. Poczta codziennie. Bliższa wiadomość w Warszawie w kantorze pana Edwarda Landie, Nowo-Zielna 51, lub na miejscu. 942r

Na letnie mieszkania jest do sprzedania dom w Skierniewicach tanio. Wiadomość: Warszawa—Miedziana 8, mieszkania 1. 9704

Od 1-go lipca 6, 3 i 2 może być i 8 pokojów, ze wszelkiemi wymaganiami. Chmielna № 47, trzeci dom od Marszałkowskiej. 8375

Orla 12. Różne lokale począwszy od 7 pokoi z wszelkiemi wygodami; wozownia duża na skład za bardzo przystępną cenę, do wynajęcia od 1-go lipca. 9821

Pokój kawalerski do wynajęcia. Chmielna 35, mieszkania 2. 9774

Pomieszczenie dla kobiety przyzwoitej przy familji zaraz. Smolna 19, m. 9. 9818

Pokój z meblami do najęcia. Chmielna № 44, mieszk. 7. 9805

Pokoje kawalerskie od 5 do 6 rs. Pańska 86. 9806

Pokój kawalerski za rs. 10 na dole. Widok 3. 9787

Sklep do wynajęcia od 1 lipca r. b., przy ulicy Senatorskiej № 10, wiadomość u właściciela domu. 9586

Sklep z piwnicą duży, okazały, z dwoma wystawami, pakamer z półkami, z żyrandolami gazowemi—przechodni z targiem, dobry z powodzeniem na pewno, handel win i korzeni, łokciowo-różny, magazyn mód i różnych strojów damskich i męzkich, skład szkła taflowego i stołowego, porcelana, fajans, lampy lub na jaką filję znakomitsz go przedsiębiorstwa i t. p.; zaś w targuu samym, dwie jatki rzeźnicze do najęcia. Plac Trzech Krzyży, u rządcy w targu. 9516

Salon z widną alkową, przedpokojem umeblowane, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, wprost Saskiego placu, mieszkania 24. 9739

Salon umeblowany z usługą do wynajęcia. Prosta 6, m. 4. 9731

Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. 9598

W domu pod № 7 przy ulicy Mazowieckiej, jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal na 2-m piętrze w domu frontowym, złożony z 8-u pokojów, stosowny na pomieszczenie biura, za rs. 1,000 rocznie, lub też rozdzielony być może na 2 oddzielne lokale złożone z 3 i 4-ch pokojów z kuchniami, wodociągiem i zlewem, za cenę 430 i 570 rs. rocznie. 945r

W Otwocku przy stacji sklep z mieszkaniem, piwnicą, lodownią i oddzielną werendą do wynajęcia. Senatorska 8, m. 8, od 5—7. 9736

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, pasaż, razem lub oddzielnie, zaraz, na parterze. Chmielna 14. W czytelni. 9674

10 wiorst dobrej drogi od Terespola, we dworze, w którym właściciel nie mieszka przez całe lato, nająć można letnie mieszkanie, składające się z 5 pokojów i ganku w ogrodzie, nad rzeką; produkty na miejscu; kościół o $\frac{1}{2}$ wiorsty; położenie śliczne. Wiadomość: Niecała rs. 1, mieszkania 17. 9651

Warecka № 10, pokoje umeblowane, z pościelą i samowarem. 7407

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic. Udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Ul. Chmielna 33, mieszkania № 17. 9813

Akuszerka z upoważnienia władzy przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji bez legitymacji. Udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli, pokoje oddzielne. Chłodna 24. 9772

Adres tanich firanek w wielkim wyborze. Wielka 52. 8274

Adres kantoru przewozowego Feliksa Morzyckiego i S-ki, Tłomackie 4, podejmuje się przeprowadzek na specjalnych wozach, opakowań mebli, szkła, bronzów, fortepianów i t. p., oraz poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnej fabryki. Tamże można powziąć wiadomość o meblach salonowych, stylowych, lustrach, portjerach i t. p. wystawionych na sprzedaż, po bardzo nizkich cenach. 885r

A.—Aeronautyka, a w tem 79 rycin i 5 tablic litografowanych, zawierają trzy zeszyty wielkiej encyklopedji ilustrowanej. Cena zeszytu 50 kop. Cała Encyklopedja zawierać będzie przeszło 5,000 rycin i 300 tablic litografowanych. Redakcja: Chmielna 30. 876r

Dnia 7 kwietnia o godzinie 10 rano wybiegł z domu piesek, biały pinczer, wabiący się „Markiz." Kto wskaże posiadacza lub odprowadzi na ulicę Koszykową № 29, m. 1, otrzyma nagrody rs. 5. 9814

Dziewczynka w 6-m roku wyszła z kościoła na Lesznie niepowróciwszy. Odprowadzić: Nowolipie 36, do stróża. Dziecku na imię Mania. 9817

Dla „Emi" list wysłany 4 kwietnia.—S. 9810

Gabinet czytelniczy Lichtańskich, Chmielna 44, mieszkania 5. Rocznie 2 rs., jednorazowo—dowolnie. 9476

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstalunki z materjałów własnych i powierzonych, które wykonywa jak najspieszniej oraz niedrogo, naprzykład spodnie kortowe od rs. 8 kop. 50. Marszałkowska 94.—Chmurczyński. 9675

List dla Marji Mariczkowskiej wysłany poste-restante lit. A. M. w Warszawie. 9823

List dla M. E. w Lublinie wysłany. 9820

List dla „Gwiazdy Północnej" wysłany. 9819

„**Mode** National" tygodnik ulubiony półrocznie 2.50, numer 15 kop., oraz inne journale ceny podług kursów. Kottecki. Orla № 12. 9795

Odpowiedź dla „Samotnika 20" poste-restante. 9803

Obiady wyborne, hygieniczne, wydawane w prywatnym domu przez pierwszorzędnego kucharza. Cena: 60, 40, 30 kop. w abonamencie. Pojedyńczo 10 kop. drożej. Krucza 35, mieszkania 4, pierwsze piętro. 9707

Od rubli 3 do 5 wykończam suknie damskie starannie, podług najświeższych fasonów, uczę kroju najnowszym systemem paryzkim. Stefanja H. Nowy-Świat 40, 1-sze piętro, od frontu. 9800

Suka czarna, podpalana, (ceter Gordon), zaginęła 1 b. m. Uczciwy znalazca przez wzgląd na służącego, człowieka obarczonego rodziną, który z tego powodu traci służbę, raczy odprowadzić psa do domu: ulica Marszałkowska 138, mieszk. 19, gdzie otrzyma nagrody rs. 10. 9836

Wzywam p. Kazimierza Kacz. do zwrotu w terminie tygodniowym pozostawionych u niego książek, wartości rs. 16, lub tejże sumy i przypadających mi za korepetycję rs. 6, gdyż jako niezamożny student, zmuszony zostałem do tego kroku wyraźnem lekceważeniem krwawej pracy ludzkiej, w przeciwnym bowiem razie nazwisko publicznie wymienionem zostanie. 9789

W sobotę zginęła suczka mała, czarna. Uszki ścięte, z obrożką z dzwoneczkami. Łaskawy znalazca raczy odnieść na Marszałkowską 153, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie. 9808

Zakład galanteryjno-lakierniczy i fabryka szyldów egzystujący od roku 1836 L. Rühl et Comp. Leszno 39 nowy, obecnie F. Kowalski przyjmuje do lakierowania wszelkie wyroby z blachy, metalu, szkła i t. p. podejmuje się polowania drzwi, okien, ścian, nagróbków, nasadzek, frontów domów, wykonywa szyldy, napisy, na szkle i metalowe, po cenach nader umiarkowanych. 9583

Zgubiono w sobotę idąc z kościoła św. Krzyża na Królewską różaniec szary—na krzyżu napis „Roma," 2 rs. nagrody. Królewska 9, mieszkania 4. 9822

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 Марта (8 Апрѣля) 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).